

Protokół nr 38/2021

z XXXVIII sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego odbytej w dniu 23 czerwca 2021 roku o godz. 14:00 w sali narad Urzędu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego przy ul.Sikorskiego 3-4, zakończono o godz. 17:32 tego samego dnia.

Sesję zwołano zarządzeniem Przewodniczącego Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

O terminie, miejscu i tematyce sesji powiadomiono radnych Rady Miasta poprzez doręczenie im zawiadomień.

Na ogólną liczbę 25 radnych w posiedzeniu wzięło udział 24 – zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu.

Nieobecni radni:

1. Paluch Piotr

Ponadto w sesji uczestniczyli:

Prezydent Miasta, Z-cy Prezydenta Miasta, pracownicy Urzędu Miasta i zaproszeni gości, zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 2 do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Wręczenie stypendiów Prezydenta Miasta osobom zajmującym się twórczością artystyczną, upowszechnianiem kultury oraz opieką nad zabytkami.
4. Wolne wnioski i informacje oraz oświadczenia klubowe.
5. Sprawozdanie z działalności Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie w Gorzowie Wielkopolskim za 2020 rok.
6. Sprawozdanie z realizacji Programu „Karta Seniora”.
7. Raport z monitorowania stopnia realizacji przedsięwzięć rewitalizacyjnych za okres 1.03.2020 – 15.05.2021.
8. Informacja w zakresie podwyżki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie działania Związku Celowego Gmin MG-6.
9. Druk nr 732 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
10. Druk nr 733 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
11. Druk nr 735 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
12. Druk nr 736 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021-2047.
13. Druk nr 734 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu.
14. Druk nr 726 – podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na lata: 2022 – 2023 w celu realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa układu komunikacyjnego wraz z przebudową skrzyżowań w ul. Kos. Gdyńskich i ul. Słowiańskiej w Gorzowie Wlkp.

15. Druk nr 737 - podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na rok 2022 w celu realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Budowa instalacji artystycznej upamiętniającej Wydarzenia 31 sierpnia 1982 r. w Gorzowie Wielkopolskim”.
16. Druk nr 722 – podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta Gorzowa Wielkopolskiego oraz upoważnienia Dyrektora Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie w Gorzowie Wielkopolskim do prowadzenia postępowań w sprawach świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
17. Druk nr 723 – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia średniej ceny jednostki paliwa w mieście Gorzów Wielkopolski na rok szkolny 2021/2022.
18. Druk nr 724 – podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Centrum Edukacji Zawodowej i Biznesu” w Gorzowie Wielkopolskim.
19. Druk nr 725 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie stawek dotacji przedmiotowej na 2021 r. dla Ośrodka Sportu i Rekreacji – zakładu budżetowego w Gorzowie Wielkopolskim.
20. Druk nr 727 – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania w Gorzowie Wielkopolskim, stawek opłat za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, określenia wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania.
21. Druk nr 728 – podjęcie uchwały w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody.
22. Druk nr 729 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr L/577/2017 Rady Miasta Gorzowa Wlkp. z dnia 30 sierpnia 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. dla obszaru położonego na południe od węzła drogi ekspresowej S-3 pomiędzy Kanałem Siedlickim, ul. Niwicką a ul. Kasprzaka.
23. Druk nr 730 – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego na północ od ulicy Szczecińskiej.
24. Druk nr 731 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów dzierżawy gruntów rolnych, z dotychczasowymi dzierżawcami.
25. Druk nr 697 – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy rondo Wolontariuszy.
26. Druk nr 721 – podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi.
27. Informacja o stanie realizacji uchwał Rady Miasta.
28. Przyjęcie protokołu z XXXVII sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
29. Sprawy różne, wolne wnioski.
30. Zakończenie obrad.

Ad. 1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Sesję otworzył i jej obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta – Jan Kaczanowski, który po powitaniu stwierdził wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych uchwał. Dziś obchodzimy Dzień Ojca, z tej okazji pragnę złożyć najserdeczniejsze życzenia wszystkim ojcom. W tym szczególnym dniu życzę przede wszystkim dużo zdrowia, wytrwałości oraz wszelkiej pomyślności. Zanim przejdziemy do procedowania, to nie wiem czy Państwo pamiętacie, ale myślę, że tak, bo niektórzy mi to przypomnieli, że właśnie w dniu dzisiejszym jest transmisja meczu Polska-Szwecja. Byśmy o tym nie zapomnieli. Nikomu nie chcę zabierać głosu, ale żebyśmy wiedzieli o tym, że taki mecz dzisiaj się odbędzie i żeby w miarę możliwości dyskusja była bardzo skondensowana, tak jak przeważnie zawsze się to odbywa. W dniu dzisiejszym w sposób szczególny trzeba to uczynić.

Ad.2. Przedstawienie porządku obrad.

Jan Kaczanowski – Panie i Panowie Radni otrzymali porządek obrad wraz z zaproszeniem. W związku z brakiem uwag do zaproponowanego porządku obrad przechodzimy do głosowania nad jego zatwierdzeniem.

Głosowano w sprawie:

Zatwierdzenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIWI: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (20)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (5)

Przemysław Granat, Marcin Kurczyna, Piotr Paluch, Oskar Serpina, Maria Surmacz

Ad.3 Wręczenie stypendiów Prezydenta Miasta osobom zajmującym się twórczością artystyczną, upowszechnianiem kultury oraz opieką nad zabytkami.

Jan Kaczanowski – bardzo serdecznie proszę o przedstawienie tego miłego tematu p. Martę Liberkowską.

Marta Liberkowska – Dyrektor Wydziału Promocji i Informacji – Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Państwo Radni, szanowni goście. Zanim poznamy tegorocznych stypendystów pozwolę sobie krótko przybliżyć czym jest to szczególne wyróżnienie. Stypendia twórcze i artystyczne Prezydenta Miasta przyznawane są dla osób zaangażowanych w działalność i prace w dziedzinach kulturalnych i artystycznych, takich jak: muzealnictwo, architektura, literatura, muzyka, sztuki plastyczne, fotografia, teatr oraz taniec. Dotąd przyznano ponad 200 stypendiów. Stypendia twórcze i artystyczne Prezydenta Miasta Gorzowa Wielkopolskiego zostały ustanowione w oparciu o ustawę z 12 grudnia 1991 roku o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Warunki na jakich przyznawane są stypendia w naszym mieście regulują uchwały Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, aktualnie ta z 21 grudnia 2015 roku zmieniona uchwałą z 5 września 2018 roku w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania stypendiów. Warunkiem przyznania stypendium jest ukończenie 18 roku życia i złożenia wniosku przez kandydata. Wnioski rozpatruje komisja do spraw stypendiów powołana przez Prezydenta Miasta, a kandydaci do stypendiów mają możliwość prezentacji swojego programu stypendialnego, właśnie przed komisją i tak było również w tym roku. Zapraszam prezydenta Miasta – p. Jacka Wójcickiego oraz Przewodniczącego Gorzowskiej Rady Miasta – p. Jana Kaczanowskiego o przystąpienie do wręczenia tych wyjątkowych wyróżnień. Zapraszam kandydatów do podchodzenia. Pan Bartosz Bandura, dziedzina- teatr. Absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie, aktor Teatru im. Juliusza Osterwy w Gorzowie, wystąpił dotąd w ok.26 spektaklach, a także reżyserował. Laureat kilku nagród teatralnych. Stypendium przeznaczy na produkcję autorskiego przedstawienia teatralnego, powstałego w wyniku konsultacji z wybitnymi twórcami teatralnymi. Spektakl poszerzy teatralną ofertę repertuarową miasta, a także warsztat artystyczny samego twórcy. Mam ogromną przyjemność odczytać nazwisko kolejnego stypendystki, a w tym przypadku stypendystki, p. Barbara Feleniak. Dziedzina to sztuki wizualne. Pani Barbara ukończyła Politechnikę Koszalińską, Instytut Wzornictwa, studia podyplomowe w Collegium da Vinci o kierunku zarządzanie produktami i marką oraz na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu w zakresie reklamy i promocji. Prowadzi działalność gospodarczą, m.in. B&B Studio.

Współpracowała z firmą Silcare, odpowiadając za identyfikację wizualną firmy. Stypendium zamierza przeznaczyć na stworzenie wystawy indywidualnego dorobku twórczego. Kolejny stypendysta, zapraszam p. Łukasza Karnacza. Dziedzina to sztuki wizualne. Łukasz Karnacz jest absolwentem Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Gorzowie i Politechniki Koszalińskiej, kierunek wzornictwo przemysłowe. Prowadzi własną firmę reklamową BRC Design. Jest członkiem grupy artystycznej Artoteka, znanej Państwu na pewno bardzo dobrze, bo wykonał wiele murali gorzowskiej przestrzeni miejskiej. Stypendium zamierza przeznaczyć na przygotowanie wystawy, m. in. z wykorzystaniem zbiorów po dziadku, gorzowskim malarzu Wiktorze Czyżewskim. Kolejny nasz stypendysta to p. Bartosz Nowak. Dziedzina to sztuki wizualne. Absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, pracownik działu wystaw i edukacji Miejskiego Ośrodka Sztuki. W latach 2008-2017 był kuratorem Galerii Terminal 08. Stypendium p. Bartosz przeznaczy na sfinansowanie publikacji dokumentującej wydarzenia w galerii w latach 2018-2021. Zapraszam kolejnego stypendystę, p. Krzysztof Ostrowski- sztuki wizualne. Pracuje w pracowni grafiki użytkowej Artoteka. Jest wykonawcą wielu miejskich murali, podobnie jak p. Łukasz Karnacz. Znany Państwu na pewno. Za uzyskane stypendium pragnie opracować projekt i wykonać, a jakżeby mogłoby być inaczej, mural. W tym celu zakupi i wynajmie urządzenia i farbę do wykonania muralu na ścianie zabytkowej kamienicy. Kolejny nasz stypendysta to p. Patryk Gorzkiewicz. Kategoria to taniec. Pan Patryk jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu, kierunek taniec w kulturze. Stypendium zamierza przeznaczyć na stworzenie muzyki do projektu tanecznego z udziałem młodych gorzowskich tancerzy. Kupi sprzęt niezbędny do realizacji tego projektu. Kolejny stypendysta, p. Robert Piotrowski, którego zdaję się dzisiaj z nami nie ma. Opieka nad zabytkami to dziedzina, w której to stypendium zostanie przyznane. Zapraszam natomiast p. Hannę Piosik jeśli już do nas dotarła. Chyba jeszcze nie. Pani Hanna sygnalizowała, że będzie leciutko spóźniona. Tacy spóźnieni mają później wejście smoka. Pani Małgorzata Rusak, to jest nasza kolejna stypendystka i całe szczęście z nami jest. Dziedzina to muzyka. Pani Małgosia jest absolwentką Akademii Muzycznej w Poznaniu, pracuje w szkole muzycznej naszej gorzowskiej, w Gorzowie i Akademii Muzycznej w Poznaniu. Za stypendium planuje kupić pianino. Zapraszam p. Katarzynę Zentkowską. Dziedzina to również muzyka. Absolwentka wydziału instrumentalnego Wydziału Edukacji Muzycznej Akademii Sztuki w Szczecinie i Uniwersytetu Humanistyczno-Społecznego w filii w Poznaniu. Nauczycielka wiolonczeli w Gorzowie. Stypendium zamierza przeznaczyć na napisanie i wydanie książki do nauki gry na wiolonczeli. Teraz dziedzina to literatura i zapraszam p. Marię Borcz. Literatka rekomendowana przez Związek Literatów Polskich oddział w Gorzowie Wielkopolskim. Debiutowała w 2007 roku i od tego czasu publikuje na łamach wielu czasopism i w antologiach, a także wydaje w bibliotece Pegaza Lubuskiego. Dotąd wydała 12 zbiorów wierszy, a stypendium przeznaczy na opracowanie i wydanie tomiku „W gąszczu niebieskich migdałów”. Zapraszam, jeśli jest z nami, ale sygnalizowała, że może nie dotrzeć, p. Krystyna Caban w dziedzinie literatura. Nie ma Pani Krystyny. Szybko tylko dodam, że stypendium Pani Krystyna przeznaczy na wydanie tomiku poetyckiego „Wypełnianie przestrzeni”. Zapraszamy stypendystów do wspólnego zdjęcia. Gratulacje. Zapraszamy również wiceprzewodniczących do wspólnego zdjęcia. Tylko dodam, że w tym roku Komisja Stypendialna rozpatrywała 23 wnioski o stypendium. Ostatecznie przedłożyła Prezydentowi Miasta 12 wniosków do pozytywnego rozpatrzenia i tychże 12 stypendystów będzie korzystało właśnie z tego szczególnego wyróżnienia. Budżet na stypendia artystyczne i twórcze w tym roku to 120 000 zł, a jednorazowo stypendium może wynosić od 1000 zł do 12000 zł. 12 wyjątkowych stypendystów Prezydenta Miasta. Gratulujemy. Bardzo dziękuję również za to, że miałam przyjemność odczytać i krótko opisać naszych wyjątkowych gości.

Prezydent Miasta wspólnie z Przewodniczącym Rady Miasta dokonują ceremonii wręczenia stypendiów Prezydenta Miasta osobom zajmującym się twórczością artystyczną, upowszechnianiem kultury oraz opieką nad zabytkami.

Jan Kaczanowski – przyznacie Państwo, bardzo miła, sympatyczna uroczystość, oby takich uroczystości podczas sesji Rady Miasta było jak więcej. Jak się patrzy na tą wspaniałą młodzież, która otrzymuje wyróżnienia, na które zasłużyli to serce naprawdę się raduje. Jeszcze raz serdecznie, myślę, że będę wyrazicielem całej Rady Miasta, wszystkim wyróżnionym gratuluję.

Ad.4 Wolne wnioski i informacje oraz oświadczenia klubowe.

Radosław Wróblewski – chciałem tutaj w kilku sprawach, też w imieniu klubu zabrać głos. Pierwsza kwestia związana jest przede wszystkim z sytuacją dzieci i młodzieży, które wróciły do szkół po długim okresie pandemii. Prosiłem na Komisji Oświaty i Wychowania o przygotowanie takiej informacji dotyczącej kwestii związanej z udzielaną pomocą psychologiczno-pedagogiczną w gorzowskich szkołach, a także przez gorzowską poradnię psychologiczno-pedagogiczną. Jeśli ewentualnie taka informacja jest dzisiaj, to bardzo prosiłbym w późniejszym porządku obrad o jej zaprezentowanie, jeśli nie, to prosiłbym, żeby taką informację do radnych rozesłać. Myślę, że to jest ważna kwestia, ważny problem, bardzo istotny z punktu widzenia funkcjonowania naszej młodzieży gorzowskiej uczęszczającej do szkół. Również prosiłem o to żeby ewentualnie zdiagnozować potrzeby które będą wynikać w kontekście pomocy psychologiczno-pedagogicznej w nowym roku szkolnym. Kolejna rzecz, którą chciałem, żebyśmy też poruszyli, mamy takie sygnały i informacje, że miasto zgłaszało do organu nadzoru pedagogicznego, czyli do Kuratorium Oświaty wnioski dotyczące przedłużenia kadencji dla gorzowskich dyrektorów szkół, placówek oświatowych. Prosiłbym ewentualnie potwierdzić ile takich wniosków zostało skierowanych i czy one w tym momencie uzyskały opinię pozytywną czy też negatywną i jeżeli jest to opinia negatywna, jakie było uzasadnienie dla tej opinii. Bardzo bym prosił też o taką konkretną informację w tej sprawie i kiedy ewentualnie miasto będzie planowało konkursy, bo jeżeli nie będzie przedłużenia, to będą potrzebne konkursy w dosyć szybkim i krótkim czasie ogłaszane i przygotowywane. Trzecia rzecz, którą też w imieniu klubu chciałem poruszyć, ponieważ w mieście coraz częściej jesteśmy obecni na ulicach, alejkach, parkach, rynekczkach i też dzisiaj właśnie z kolegami i koleżankami radnymi idąc po mieście zauważyliśmy w niektórych jego punktach ale też w samym centrum, przy Studni Czarownic czy też przy naszym tradycyjnym Kwadracie, mimo wszystko większe zaangażowanie osób których obecność w określonym stanie wzbudza duże wątpliwości. Szczególnie takie sygnały mamy również od mieszkańców Kwadratu gdzie osoby spożywające alkohol w ciągu dnia potrafią zachowywać się w sposób niegodny, niekulturalny, a na przykład w tym momencie są tam organizowane jakieś zajęcia z dziećmi z przedszkola czy też ze szkoły w formie wyjść i zabaw tam realizowanych. Dlatego też zwracamy się z takim apelem, żeby w tym momencie bardziej zaangażować straż miejską, policję i po prostu zacząć skutecznie rozwiązywać ten problem właśnie picia alkoholu w tych miejscach i jak gdyby też po prostu robienia porządku, być może brzmi to dziwnie, nie chciałem, żeby tak to było odebrane, ale po prostu są miejsca w mieście gdzie mieszkańcy nie powinni być świadkami pewnych sytuacji.

Jerzy Sobolewski – pierwszy temat, który chciałem poruszyć, to w zasadzie powiedział kolega Radek Wróblewski. Chciałem tylko ten głos jakby poprzeć i powiedzieć, że rzeczywiście to jest bardzo ważny problem i w ogóle wydaje się, że trzeba bardzo poważną dyskusję przeprowadzić na ten temat, bo takie zjawiska rzeczywiście są bardzo nagminne na naszych takich reprezentacyjnych miejscach, parkach i to Prezydent ze służbami powinien absolutnie na to zwrócić uwagę i tym się zająć. Druga sprawa, to chciałem zaapelować i do radnych i do mieszkańców i nawet do Prezydenta o solidarność, a mianowicie, na pewno słyszeliście, chociaż to bardzo daleko ta sytuacja się zdarzyła, w Nowej Białej spłonęła prawie cała wioska. Kilkadziesiąt, nawet do 100 obiektów zostało spalonych. Wszyscy to widzieliśmy. Przypominam, że niedawno płonęła nasza Katedra i cała Polska składała się na to, żeby odbudować Katedrę. Tutaj z Tomkiem Manikowskim, jeżeli Państwo oczywiście byście chcieli się zaangażować w tą akcję pomocy. Myślę, że każdy symboliczny grosz

mógłby na to przeznaczyć i pokazać, że Gorzów o takich ludziach myśli i pamięta i chce pomóc, bo wydaje mi się, że w takich sytuacjach, a słyszeliśmy i widzieliśmy jak ludzie to przeżywają, jak ich dorobek życia został zmarnowany, czekają na każdy grosz, a wydaje mi się, że w całej Polsce odzew jest bardzo duży, bo przez kilka dni kilkanaście tysięcy ludzi już zgłosiło chęć pomocy. Także apeluje do Państwa o to, żebyście również wykazali solidarność.

Jan Kaczanowski – tylko tak dopowiem, że jeśli jest gdziekolwiek tak dramatyczna sytuacja. Oczywiście tam jest wielki dramat ludzki, ale tutaj nie ma żadnego problemu, przecież każdy ma konto, gdzie można ewentualnie przelać określone środki pomocowe. Nie ma żadnego problemu jeśli ktoś tylko chce, czy na tą tragedię, która tam się wydarzyła, czy na przykład na gorzowskie hospicjum, czy gdziekolwiek. Czy w tym punkcie porządku obrad jeszcze ktoś chciał zabrać głos? Nie widzę zgłaszających się. Stwierdzam, że wyczerpany został 4 punkt porządku obrad. Przystępujemy do punktu piątego.

Ad.5 Sprawozdanie z działalności Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie w Gorzowie Wielkopolskim za 2020 rok.

Jan Kaczanowski – poinformował, że sprawozdanie z działalności Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie w Gorzowie Wielkopolskim za 2020 rok wszyscy radni otrzymali i stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Radosław Wróblewski – przewodniczący mnie wypytał dzisiaj na okoliczność czy będę zabierał głos, jak też inni radni. Natomiast jestem zdania, że faktycznie w takich ważnych sprawach powinniśmy zabierać głos. Chciałbym odnieść się do jednej części tego sprawozdania z działalności GCPR-u za rok 2020. Szczególnie tutaj chodzi o przemoc w rodzinie. Myśmy o tym dyskutowali na komisji, ale uważam, że musimy jak gdyby mieć pełną świadomość tego co się dzieje. Te liczby, które są, być może nie są duże, ale to jest naprawdę dużo. I to jest duży problem. Mamy w tym momencie za ubiegły rok 215 procedur niebieskiej karty wdrożonych i chciałbym zauważyć, że to co jest ważne, istotne, że struktura rodzin gdzie dochodzi do przemocy, to tak naprawdę nie jest jak wbrew pozorom wydaje się wszystkim rodzina patologiczna. To nie jest tak do końca. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na to, że w przypadku rodzin pozostających w związkach małżeńskich, 98 takich zjawisk przemocy w rodzinie odnotowano, a w rodzinach pozostających w związku partnerskim 93 i to też jest niepokojące. Zwracam się też z apelem, tak jak na Komisji Spraw Społecznych, o to żeby pomyśleć o uruchomieniu, również na poziomie szkół, placówek oświatowych, programów w ramach właśnie realizowanych już programów wychowawczych, profilaktycznych, ale właśnie programów edukacyjnych, które mają uczyć młodych ludzi właśnie odpowiednich zachowań w przypadku występowania chociażby agresji w rodzinie. To jest bardzo potrzebne. To jest niezbędne, bo właśnie edukowanie w tym obszarze może przynieść jakikolwiek sukces na przyszłość.

Jan Kaczanowski – kolego Radku, nie wypytywałem, tylko orientowałem się w jakiej sytuacji się znajdujemy. Czy jeszcze w tym punkcie ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłaszających się. Zamykam dyskusję. Pragnę poinformować, że sprawozdanie przyjęła do wiadomości Komisja Spraw Społecznych. Proponuję zapis w protokole dzisiejszej sesji, że Rada Miasta sprawozdanie z działalności Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie w Gorzowie Wielkopolskim za 2020 rok przyjmuje do wiadomości. Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.6 Sprawozdanie z realizacji Programu „Karta Seniora”.

Jan Kaczanowski – poinformował, że Sprawozdanie z realizacji Programu „Karta Seniora” wszyscy radni otrzymali i stanowi załącznik nr 4 do protokołu. Ponadto sprawozdanie przyjęła do wiadomości Komisja Spraw Społecznych. W związku z brakiem chętnych do dyskusji w tym punkcie porządku obrad proponuję zapis, że Rada Miasta przyjęła Sprawozdanie z realizacji Programu „Karta Seniora” do wiadomości. Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.7 Raport z monitorowania stopnia realizacji przedsięwzięć rewitalizacyjnych za okres 1.03.2020 – 15.05.2021.

Jan Kaczanowski – poinformował, że raport z monitorowania stopnia realizacji przedsięwzięć rewitalizacyjnych za okres 1.03.2020 – 15.05.2021 wszyscy radni otrzymali i stanowi załącznik nr 5 do protokołu. Ponadto raport przyjęła do wiadomości Komisja Gospodarki i Rozwoju. W związku z brakiem chętnych do dyskusji w tym punkcie porządku obrad proponuję zapis, że Rada Miasta przyjęła raport z monitorowania stopnia realizacji przedsięwzięć rewitalizacyjnych za okres 1.03.2020 – 15.05.2021 do wiadomości. Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.8 Informacja w zakresie podwyżki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie działania Związku Celowego Gmin MG-6.

Jan Kaczanowski – poinformował, że informację w zakresie podwyżki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie działania Związku Celowego Gmin MG-6 wszyscy radni otrzymali i stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Anna Kozak – zajrzałam w dokumenty finansowe Związku Celowego MG-6. Chodzi mi o Wieloletnią Prognozę Finansową za lata 2021-2024. Macie Państwo tam ujęte wydatki majątkowe w 2001 roku na kwotę 3,6 mln zł, a w 2002 na 4 mln zł. Proszę powiedzieć skąd chcecie uzyskać środki na wydatki majątkowe, skoro w 2020 roku mieliście stratę w granicach 2,2 mln zł i czy te podwyżki, które są związane z opłatami za śmieci idą też po części na zrealizowanie tych wydatków?

Piotr Wilczewski – również poprosiłbym o odpowiedź na pytanie. W jaki sposób MG-6 planuje w przyszłym roku dotrzeć do 30 tys. osób, które nie płacą za odpady?

Krzysztof Kochanowski – mam pytanie odnoszące się do kosztów prowadzenia Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów. Dlaczego one są tak duże patrząc na rok 2020 i lata wcześniejsze?

Patryk Broszko – chciałbym dowiedzieć się jak idzie ściąganie długów od dłużników, tych również sprzed lat, jaką kwotę udało się wyegzekwować? Jaka kwota jest jeszcze do wyegzekwowania?

Alicja Burdzińska – mam takie pytanie. Czy prawdą jest, że ważenie śmieci przywożonych na wysypisko jest wyceniane i uzależnione są zapłaty i są to czynione rzeczy w obrębie jednej instytucji?

Paulina Szymotowicz – chciałabym się powołać na wypowiedź medialną p.Dyrektor, że nie jest to ostatnia podwyżka opłaty za śmieci. Proszę mi powiedzieć kiedy planowana jest następna i w jakiej kwocie?

Katarzyna Szczepańska – Przewodnicząca Zarządu Związku Celowego Gmin MG-6 – starałam się skrupulatnie zanotować wszystkie pytania. Odpowiadam na pierwsze pytanie odnośnie wydatków majątkowych zaplanowany w naszej Wieloletniej Prognozie Finansowej. To są wydatki związane z inwestycją realizowaną w ramach dofinansowania z funduszu Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. W ramach tego dofinansowania mamy zamiar zrealizować, już część zrealizowaliśmy, na przykład pojemniki podziemne na Kwadracie, do tego wybudowanie Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych w każdej gminie związku, ponieważ ustawa nakłada na gminy taki obowiązek i dwóch Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych na terenie miasta Gorzowa Wielkopolskiego. Dzisiaj funkcjonuje tylko 1 na cały związek. Staraliśmy się zrobić wielką kampanię informacyjną, że mieszkańcy właśnie w ramach opłaty mogą bezpłatnie dostarczyć odpady na PSZOK, po to żeby one nie zalegały na terenie miejskim, bo akurat na terenie miejskim był to największy problem. Więc staramy się rozwiązać to co było problemem miasta, ale też co zostało nałożone na nas po prostu ustawą. Wartość wniosku całego projektu to jest 7,4mln zł, a 4,4mln zł to jest dofinansowanie właśnie ze środków unijnych. Reszta oczywiście z funduszy własnych i tutaj odpowiadając na pytanie, środki własne posiadamy. Z tego powodu, że - troszeczkę odpowiem na kolejne pytanie - z tego

powodu, że prowadzimy od 2018 roku bardzo dynamiczną, ostrą windykację należności. Kilka lat temu miałam okazję tłumaczyć Państwu skąd się wzięły te należności. Była to kwota ponad 11 mln zł należności nieściągniętych, po prostu niepłaconych przez mieszkańców. Po tych trzech, prawie czterech latach już, prowadzenia tej windykacji z tych 11 mln udało nam się ściągnąć skutecznie 9,4 mln zł i to są właśnie środki, którymi jak na razie dysponujemy, którymi planujemy właśnie pokrywać te wszystkie nasze deficyty. I do tej pory nam się to udawało. Niestety to co się wydarzyło w roku pandemicznym poprzednim i również stawka za odpady, którą aktualnie płacimy niestety spowodowała, że tych środków nam za chwilę znacznie brakować i nawet nie będziemy mogli sięgnąć po tą odłożoną kupkę pieniędzy, którą posiadamy właśnie z tej windykacji. Więc w momencie kiedy planowaliśmy tak naprawdę inwestycje i kiedy składaliśmy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego, a to był 2019 rok, planowaliśmy że wszystko będzie z dofinansowania i z pieniędzy, które uzbieraliśmy w ramach prowadzonej windykacji. Niestety dzisiaj zmiany w przepisach prawa, konieczność wyłączenia nieruchomości niezamieszkałych z systemu, przez to, że nałożono właśnie limity dla płacenia za te odpady, spowodowały że zaczęliśmy systematycznie z miesiąca na miesiąc odnotowywać straty na działalności. Wyłączyliśmy nieruchomości niezamieszkałe, mieszkańcy płacą nam miesięcznie z opłaty około 3 mln zł, a koszty, które ponosimy, to jest około 4 mln zł. Jak Państwo dostaliście w materiałach, gro tej kwoty jest po prostu przeznaczana na odbiór i zagospodarowanie odpadów. Wydaje mi się, że na pierwsze pytanie odpowiedziałam. Drugie pytanie o osoby, które nie płacą. Rzeczywiście, co do liczby osób zgłoszonych w deklaracjach odpadowych w naszym związku, w stosunku do liczby osób prezentowanych przez Główny Urząd Statystyczny różnica jest ponad 30 tys. osób. Musimy mieć też świadomość, że nie 100% z tych 30 tys. osób mieszka i żyje na terenie Gorzowa i nie płaci za odpady. I tak naprawdę bardzo trudno jest stwierdzić jaki to jest procent tych osób, ponieważ jeżeli one się nie pokazują, nie składają deklaracji, zaniżają deklaracje, nie jesteśmy w stanie stwierdzić tak naprawdę ile osób powinno płacić za odpady. Oczywiście wszystkimi możliwymi sposobami staramy się te osoby wyłapać. Często osoby jak urodzi się ktoś w danym gospodarstwie domowym, to właściciel nieruchomości nie przychodzi, nie składa deklaracji, nie zmienia tej deklaracji. Prosimy wtedy o to, żeby to zmienić. Jesteśmy na bieżąco z urzędami stanów cywilnych naszych gmin, dostajemy co miesiąc raporty i prosimy o uzupełnienie takich informacji. Często mieszkańcy tłumaczą, że przecież niemowlak nie wytwarza odpadów, dlaczego ma za niego płacić, więc tłumaczymy, że tutaj nie wiek stanowi o tym czy ktoś powinien płacić, tylko sam fakt wytwarzania odpadów, a Państwo, którzy mają kontakt z niemowlętami, doskonale wiecie jaka to jest góra odpadów i to jeszcze odpadów, z którymi już nic nie można zrobić, czyli nie surowców, czyli tych odpadów, które tak przysłowiowo można powiedzieć, zagospodarowujemy w kwaterze, czyli łądzą w ziemi. Inne narzędzia. Postaraliśmy się o takie narzędzie, które zostało przez jeden samorząd skonstruowane. Na podstawie, którego można sięgnąć po dane na przykład za zużycie wody na danym gospodarstwie domowym, dane do ośrodka pomocy społecznej i to różnego rodzaju dane, ale głównie dane statystyczne. Gdy wysłaliśmy zapytania na podstawie tej właśnie aplikacji specjalnie stworzonej do tego, żeby wyłapywać tych nieuczciwych mieszkańców. Dane statystyczne. Dla mnie są to dane statyczne polegające na podaniu adresu i ilości na przykład zużytej wody. Adresu, ilości osób korzystających z dodatku mieszkaniowego, adresu, ilości osób korzystających na przykład z pomocy ośrodka pomocy społecznej. Nagle się okazało, że wszyscy, których poprosiliśmy o przekazanie nam tych danych, powiedzieli nam jedno magiczne słowo. RODO. I rzeczywiście jest takie wystąpienie Urzędu Ochrony Danych Osobowych, wskazujące na to, że jeżeli jestem w posiadaniu danych, które w połączeniu z danymi od innych instytucji mogą wskazać, że utożsamiam konkretną daną osobę, to to jest ochrona danych osobowych i tych danych nie mogę otrzymać. Napisaliśmy do Urzędu Ochrony Danych Osobowych pismo i czekamy na odpowiedź, bo mamy aplikację, która w niektórych samorządach się sprawdza i niektórzy się na to RODO nie oglądają. Niestety w tym momencie z ostrożności czekamy czy możemy w ogóle takie narzędzie zastosować, więc będziemy sięgali po wszystkie możliwe dane, też jestem po słowie z Prezydentem Szymankiewiczem, mamy w piątek takie poważne spotkanie jak do tego podejść, ale też wykorzystujemy do tego, żeby łapać tych którzy nie

płacą za odpady, na przykład pomoc operatorów. Operatorzy nasi obserwują co dzieje się na danych gospodarstwach domowych. Gdy zajeżdżają i zawsze odbierali na przykład jeden pojemnik lub jeden worek odpadów danej frakcji i nagle tych worków jest więcej, to taki operator ma obowiązek w ramach naszej umowy nas po prostu powiadomić, że w danej nieruchomości coś się zmieniło i powinniśmy się temu przyjrzeć i właśnie to badamy. Mamy kontrole łączone razem ze Strażą Miejską i tutaj wielkie podziękowania dla Komendanta, bo jak już się pojawiaemy ze Strażą Miejską to jesteśmy bardziej poważnie traktowani przez właścicieli nieruchomości, niż jak pojawiaemy się sami. Więc trudno powiedzieć ile osób z tych 30 tys. wykazanych, tej różnicy wykazanej przez GUS tak naprawdę jest zobowiązanych do tego, żeby płacić za nasze odpady. Ściąganie długów. Kolejne pytanie. Odpowiedziałam na 11 mln ściągnęliśmy 9,4 mln zł i z tego aktualnie żyjemy i z tego planowaliśmy pokryć właśnie projekty, które realizujemy. Nie do końca rozumiem to pytanie odnośnie ważenia w obrębie innej instytucji. Czy mogłaby Pani doprecyzować?

Alicja Burdzińska – chciałam doprecyzować jeżeli niejasno było sprecyzowane pytanie. Chodzi mi o to jak wygląda tam na miejscu, gdzie zwożone są nasze odpady, sytuacja ważenia dostarczonych odpadów. Kto waży? Jaka firma? Na ile możemy być pewni rzetelności pracowników, że niezawyżane są ilości wywożonych śmieci. I od razu przy okazji skorzystam z momentu, dopytam do pytania drugiego. Czy poczyniliście jakiegokolwiek kroki aby ogarnąć sytuację mieszkających i pracujących tutaj na naszym terenie obcokrajowców. U mnie na osiedlu w pobliżu mojego domu są dwa hotele gdzie mieszka 40 i 20 osób. Tak samo inne hotele. W jaki sposób Państwo rozliczacie usługodawców? Czy w jakiś sposób jest to, że tak powiem kolokwialnie, ogarnięte.

Katarzyna Szczepańska – odpowiem na pytanie pierwsze związane z tym ważeniem odpadów. Operator, który odbiera odpady z Państwa gospodarstw domowych wiezie odpady, wszystkie odpady z terenu związku wożone są do instalacji, która jest prowadzona przez miejską spółkę INNEKO na Chruściku. Tam każda frakcja jest ważona, są wystawiane kwity i jakby w tym zakresie mamy jasność. Czy są takie sytuacje, że odpady są celowo dociążane przez operatora, bo operator ma płacone teraz właśnie od tonażu? Trudno to stwierdzić. Śledzimy trasówki, mamy podgląd do GPS-u w każdej śmieciarce. Badamy czy te odpady po zebraniu z sektora jadą bezpośrednio na instalację, czy jadą gdzieś indziej, czy coś się z tymi samochodami dzieje. Jeżeli mamy jakiś niewyjaśnione sytuacje, to na to wszystko zaraz prosimy wyjaśnienia operatorów. Do tej pory nie mieliśmy takiej sytuacji, że złapaliśmy kogoś za rękę. Mimo tego, że robimy różnego rodzaju kontrole i też robimy zasadzki. Nasi pracownicy też bawią się w detektywów. W momencie kiedy mamy jakąś podejrzaną sytuację prosimy o wyjaśnienie takiej sytuacji. Na tą chwilę żadnego działania nie skierowaliśmy do organów ścigania. Jeszcze powiem o tych cudzoziemcach. Z cudzoziemcami jest o tyle problem, że oni mają obowiązek meldunkowy tylko i wyłącznie na miesiąc, pierwszy miesiąc, ten, który przyjeżdżają i muszą wykazać miejsce w którym przebywają, ale właśnie to jest taki problem z cudzoziemcami, że oni nie zawsze przebywają w tym miejscu w którym pokazują, że są zameldowani. Firmy, które pośredniczą właśnie w zatrudnianiu cudzoziemców często mają swoje hotele, tam te osoby przybywają i nie zawsze przebywają po miesiącu, a później taki ślad meldunkowy po tych osobach po prostu ginie. To jest kolejny problem, który chcemy rozwiązać i tylko jeszcze powiem, jeżeli ktoś jest w hotelu pracowniczym, to ten hotel pracowniczy zgodnie z wyłączeniem nieruchomości niezamieszkałych, a za takie się uważa hotele, musiał zawrzeć swoją własną umowę z firmą, która odbiera odpady na terenie związku wpisaną do naszego rejestru działalności regulowanej. Więc jeżeli ktoś jest w hotelu i tam są pojemniki i tam jest umowa, to te odpady nie trafiają do systemu, za który płacą mieszkańcy. Wszystkie informacje weryfikujemy. W ostatnim czasie w momencie kiedy powiedzieliśmy, że rzeczywiście tych mieszkańców w systemie brakuje, dostaliśmy wiele zgłoszeń właśnie takich jak Pani mówi, że gdzieś jest hotel, że gdzieś jest dom w którym mieszkają na kwaterach. Takie wszystkie informacje sprawdzamy. Oczywiście mówimy o tym, że jeżeli ktoś nie złożył deklaracji albo złożył deklarację, która jest nieprawidłowa to kara jest od 500 zł do 5000 zł. Na tą chwilę niewiele to mieszkańców obchodzi, ale w momencie kiedy mamy już wszczęte postępowania i zakończymy je, to ta kara zostanie przyznana.

Alicja Burdzińska – mogę w tym momencie Państwu podpowiedzieć jak to zrobić. Jeżeli chodzi o hotelarstwo, to jest coś takiego jak przeciętne obłożenie noclegowe i wystarczy uzależnić odpłatność, stworzyć możliwość egzekwowania od osób świadczących. To jest działalność gospodarcza. Przecież nie liczyłam na to, że Pani mi odpowie, że obcokrajowcy będą deklarować pobyt. To od Państwa zależy jak Państwo sobie obliczycie sposób, wymyślicie sposób i będziecie go realizować. Uzależnić opłatę od obłożenia. Każdy hotel robi taką statystykę. A te domy noclegowe przecież płacą jakieś podatki. Przecież to jest możliwe do sprawdzenia, tylko trzeba sobie taki cel założyć, bo inaczej społeczeństwo Gorzowa cały czas będzie dopłacać do tego biznesu.

Katarzyna Szczepańska – nie mogę się zgodzić z tą teorią. Niestety ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach mówi o tym, że jeżeli jest to zabudowa niezamieszkała, czyli tak zwany hotel, mimo tego, że mieszkają tam ludzie jest to zabudowa niezamieszkała. Zabudowa niezamieszkała jest obciążana od ilości wytwarzanych odpadów. Nie od ilości miejsc, łóżek, tylko od ilości wytwarzanych odpadów. Więc jeżeli oni zadeklarują, że potrzebują 5 pojemników po 1100 różnej frakcji, to taką zawierają umowę. Co robią z pozostałymi odpadami, to to już jest wtedy rzeczywiście do sprawdzenia, do zweryfikowania. Na podstawie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach jest obowiązujący regulamin i w nim są wskazane wszelkie normy, a nie normy hotelowe.

Sebastian Pieńkowski – proponuję odpowiadać na kolejne pytania i dopiero będę udzielał głosu kolejnym radnym. Chyba, że już na wszystkie odpowiedzieliśmy?

Katarzyna Szczepańska – jeszcze podwyżka. Ostatnie pytanie. Kiedy jest planowana? Szanowna Pani radna, nie planuję tej podwyżki, bardzo bym jej nie chciała. Absolutnie byłabym wdzięczna gdybym w przetargu, który za chwilę pewnie opublikujemy, dostała takie stawki, które pozwolą nam utrzymać obecną stawkę, mało tego, pozwolą nam obniżyć stawkę. Bardzo bym sobie tego życzyła, aczkolwiek... Zaraz za chwilę o zmianach, galopujących zmianach w prawie o ustawie o utrzymaniu czystości mam nadzieję, że będzie miał szansę powiedzieć Maciej Kiełbus, który wczoraj był w Sejmie na czytaniu i Państwu powie jak to teraz wygląda. To co mamy dzisiaj i stawki, które mamy dzisiaj są pokłosiem decyzji podjętych w 2019 roku. Zmiany w ustawie o utrzymaniu czystości spowodowały, że niestety mamy tylko i wyłącznie drożej. Teraz się mówi o tym, że będziemy wracali do niektórych rozwiązań, że na szybko wprowadzimy niektóre rozwiązania, bo rządzący zauważyli galopujące podwyżki tych cen. Więc nie planuję podwyżki, nie powiem Pani o ile będzie ta podwyżka i módlmy się wszyscy, żebyśmy jej nie musieli mieć.

Piotr Wilczewski – jeszcze jedno pytanie. W zeszłym tygodniu chciałem jako uczciwy obywatel po posprzątaniu swojej piwnicy, wywieźć zalegające odpady i udałem się do Chruścika. 1,5 godziny stania w kolejce zanim mogłem oddać puste pojemniki po farbie, jakieś tam kilka płytek. I pytanie. Czy planowane jest w ogóle jakiś udrożnienie tego PSZOK-u, żeby osoby prywatne, nie musiały czekać razem z ciężarówkami, czy śmieciarkami w kolejce? I pytanie. Kiedy PSZOK w Gorzowie powstanie, który chyba lokalizację 2 lata temu głosowaliśmy tutaj na sesji Rady Miasta?

Katarzyna Szczepańska – widzi Pan, jest Pan dobrym przykładem na to, że PSZOK-i należy wybudować, bo w tym momencie rzeczywiście jedyną ofertą, którą dostaliśmy na prowadzenie PSZOK-u na terenie związku, to była oferta INNEKO i cieszymy się, że jest chociażby taka oferta. Niestety rozmawiałem z prezesem. Nie jest możliwe podzielenie dwóch kolejek, czyli od ciężarówek wiozących odpady i samochodów mieszkańców do PSZOK-u. Z tego powodu, że jest jedna waga jeden system i wszyscy muszą stać w jednej kolejce. Dlatego budowanie PSZOK-ów, chociażby z tych powodów, wydaje się uzasadnione.

Robert Surowiec – bo mówiła Pani o ściąganiu zaległości, proszę powiedzieć czy są jakieś zaległości, które się przedawniły i jeśli tak to na jaką kwotę? Gdyby Pani była uprzejma powiedzieć nam ile mieliśmy zgłoszonych deklaracji od powstania nowego systemu w każdym roku, czyli chciałbym zobaczyć na ile ta liczba deklaracji wzrasta, bądź też maleje w poszczególnych latach. To będzie widać też działania MG-6 w tym zakresie. Mówiła Pani o tym, że różnica między ilością złożonych deklaracji, a danymi GUS-owskimi to jest około 30 tys. mieszkańców, którzy gdzieś nam giną w tym systemie. Jeśli wpływy miesięczne są około

3 mln zł to ta 1/3 mieszkańców więcej, to to jest około 1 mln zł więcej, czyli szybko rachując to byłoby około 12 mln zł rocznie, które w tym systemie nam giną. Chciałbym, żeby Pani to potwierdziła bądź zaprzeczyła.

Tomasz Rafalski – mam dwa pytania. Pierwsze pytanie to jest pytanie o wywozy gabarytowe. Ponieważ gorzowianie, w ogóle Polacy, coraz częściej wymieniają jednak meble, wyrzucają duże przedmioty, których nie można wynieść do kubłów do segregacji. Powstaje taki problem na osiedlach też w okolicznych gminach, że powstają takie śmietniska można powiedzieć, przed bramami, przed domami. I trzeba dosyć długo czekać na wywóz. Jeśli dobrze pamiętam, te wywozy gabarytowe były kiedyś częściej, może się mylę, ja tak dobrze nie pamiętam, aż tak często nie wyrzucam takich rzeczy. Ale to jest takie trochę przeciw skuteczne działanie. Jeżeli zmniejsza się częstotliwość wywozów tych gabarytów. To pierwsze pytanie. Drugie pytanie jest takie, nie będę ukrywał, że nie jestem specjalistą tutaj w tej dziedzinie, ale nasuwa mi się taka myśl, że jak to jest możliwe, że na przykład gmina Strzelce Krajeńskie wywozi swoje odpady, swoje śmieci do Kunowic, które są 70 km dalej i burmistrz mówi, że to się opłaca. Może mogłaby mi Pani wyjaśnić jak to jest możliwe?

Katarzyna Szczepańska – jeżeli chodzi o kwotę przedawnionych należności, nie pamiętam. Przygotuję taką informację i prześlę. Zastosowaliśmy to co mogliśmy, czyli wysłaliśmy tytuły wykonawcze do Urzędu Skarbowego i Urząd Skarbowy na bieżąco nas informuje o tym jaka jest liczba właśnie takich należności, co do których już nie jest możliwe zastosowanie środka, więc dokładną liczbę przekażę w informacji. Jeżeli chodzi o ilość deklaracji w systemie, nie mam przy sobie danych o ilości deklaracji w systemie, mam tylko ilości danych ludzi w tych deklaracjach. Średnio na systemie mamy około 20 tys. nieruchomości i właściciele tych nieruchomości są zobligowani do tego, żeby składać deklaracje, więc należy założyć, że około 20 tys. deklaracji mamy w systemie. Ale też musimy wiedzieć, że jeżeli jest na przykład blok, który składa deklarację za stu mieszkańców, to dalej jest jedna deklaracja, więc szczegółową liczbę deklaracji też mogę przygotować i przesłać w materiale. Co do tego czy przy tych 30 tys. osób, o których Pan mówił, opłata roczna 12 mln zł, to tak jak powiedziałam we wcześniejszej wypowiedzi. My nie wiemy ile osób z tych 30 tys., wykazywanych przez GUS, naprawdę mieszka na terenie miasta, bo to są osoby, które pracują na przykład cały tydzień i zjeżdżają do domu na weekend, nie muszą być wykazywane w deklaracji. To są osoby, które wyjeżdżają na studia, nie muszą być wykazywane w deklaracji. To są osoby, które są zameldowane na terenie miasta, ale żyją w zupełnie innym miejscu. W momencie kiedy zmieniła się ustawa meldunkowa i przestała jakby obowiązywać, zrobiło nam to wielki problem. My odpadowcy, życzylibyśmy sobie, żeby deklaracja za odpady nie wyglądała tak jak dzisiaj, deklaruje 4 osoby, deklaruje Stefana, Małgorzatę, Zbigniewa i Jasia i wtedy mielibyśmy jasność kogo nie widzimy w tym systemie. Niestety tak jest skonstruowane prawo, że cały system odpadowy w tym kraju opiera się o deklarację. Tak więc nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie. Jeżeli chodzi o gabaryty. Do radnego Rafalskiego - myli się Pan, teraz jest częściej. Wcześniej, w poprzedniej umowie mieliśmy rzeczywiście, że gabaryty odbieramy w Gorzowie raz na miesiąc i to spowodowało, że Prezydent Surmacz często wzywała mnie na dywanik dlaczego mamy taki bałagan i czy nie możemy tego zmienić. Zmieniliśmy to. W obecnej umowie gabaryty w Gorzowie odbieramy raz na 2 tygodnie. Dobrą praktyką jest utworzenie PSZOK-u. Zrobiliśmy kampanię informacyjną o tym, że jest PSZOK, że nie musisz się narażać człowieku na wystawianie odpadów poza terminem odbioru odpadów, bo to jest obciążone niestety mandatem. Możesz zawieźć odpady do PSZOK-u. Możesz poprosić kogoś, żeby te odpady z tobą zawiózł i wtedy oddasz wszystko za darmo. To jest prawidłowy trend, bo tak naprawdę gdybyśmy odbierali wszystkie odpady gabarytowe, od wszystkich mieszkańców, którzy je wytwarzają, to proszę mi uwierzyć musielibyśmy codziennie jeździć i te odpady odbierać więc to też generowałoby koszty i te koszty oczywiście skalkulowane by były w ofertach operatorów. Odpowiedź odnośnie Kunowic, kwestia jest tego rodzaju, że my robimy przetarg na odbiór, transport i zagospodarowanie odpadów i to operator, który startuje do przetargu, który daje najkorzystniejszą ofertę, decyduje gdzie wozi te odpady. Tam gdzie jest mu taniej. I z tych informacji, które ja posiadam, wszyscy operatorzy, a ponieważ mamy tu konsorcjum

Miejskiej Spółki i firmy Komunalnik, wywożą wszystkie odpady do instalacji w Gorzowie Wielkopolskim, która ma takie ceny jakie ma.

Jan Kaczanowski – dziękuję uprzejmie za bardzo merytoryczne odpowiedzi. Czy jeszcze ktoś w tym punkcie chciał z Państwa zabrać głos? Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję. Jeszcze Pani dyrektor?

Katarzyna Szczepańska – Maciej Kielbus, który jest z nami, a wczoraj był w sejmie, jest potrzebny, żeby się wypowiedział w zakresie tego co przed nami? Aż się boję tego co przed nami.

Jan Kaczanowski – weszła mi Pani w moje myśli. Ale sądzę, że Pani dyrektor naprawdę tak merytorycznie odpowiadała iż nie ma co obciążać Mecenasa. Mecenas być może nam się przyda jeszcze kiedyś w innym szczególnym momencie.

Katarzyna Szczepańska – zapraszam wszystkich radnych do kontaktu, do tego żebyście nas odwiedzali w MG-6 i pytali co się dzieje i co z czego wynika. Jesteśmy do Państwa dyspozycji. Chcielibyśmy, żebyście Państwo mieli pełną wiedzę co wpływa na to co się aktualnie dzisiaj dzieje. Zapraszamy.

Jan Kaczanowski – odpowiedzi proponuję przesłać do Biura Rady, a my już do radnych te informacje prześlemy.

Radosław Wróblewski – króciutko tylko powiem, że na pewno zawitamy w imieniu Komisji Rewizyjnej w najbliższym czasie do MG-6.

Jan Kaczanowski – i proszę bardzo Komisja Rewizyjna tam na pewno zawita, ale myślę, że pozycja Pani dyrektor, żeby częściej się kontaktować, kontakty są na pewno niezłe. W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji w tym punkcie porządku obrad proponuję zapis w protokole, że Rada Miasta przyjęła informację w zakresie podwyżki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie działania Związku Celowego Gmin MG-6 do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.9 Druk nr 732 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 7 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Oświaty i Wychowania.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 732 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (1)

Piotr Paluch

Podjęta uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Ad.10 Druk nr 733 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 9 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Spraw Społecznych.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 733 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (1)

Piotr Paluch

Podjęta uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Ad.11 Druk nr 735 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 11 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju oraz Komisję Budżetu i Finansów.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 735 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (1)

Piotr Paluch

Podjęta uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Ad.12 Druk nr 736 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021-2047.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie wprowadzonych zmian ujęte jest w załączniku nr 2 do uchwały. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 736 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021-2047.

Wyniki głosowania

ZA: 23, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (23)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Robert Anacki

NIEOBECNI (1)

Piotr Paluch

Podjęta uchwała w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Gorzowa Wielkopolskiego na lata 2021-2047, stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Ad.13 Druk nr 734 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 14 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 734 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu.

Wyniki głosowania

ZA: 23, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (23)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Robert Anacki

NIEOBECNI (1)

Piotr Paluch

Podjęta uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu, stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Ad.14 Druk nr 726 – podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na lata: 2022 – 2023 w celu realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa układu komunikacyjnego wraz z przebudową skrzyżowania w ul. Kos. Gdyńskich i ul. Słowiańskiej w Gorzowie Wlkp.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 16 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz Komisję Gospodarki i Rozwoju. Otwieram dyskusję.

Paulina Szymotowicz – na wczorajszej Komisji Gospodarki mieliśmy dość burzliwą dyskusję dotyczącą tego zaciągnięcia zobowiązania, gdyż z tym zobowiązaniem wiąże się też spora wycinka drzew. Poprosiłabym Prezydenta Surmacz o powtórzenie dzisiaj wszystkim radnym jak duża jest to wycinka, ile jest drzew do wycięcia przy całej inwestycji. Mam pytanie dotyczące pracy zielonego zespołu, czy ta inwestycja była konsultowana z zielonym zespołem, który właśnie miał opiniować i wyrażać zgodę na tego typu właśnie wycinki przy inwestycjach, ponieważ rozporządzenie dalej jest w mocy, a z tego co mi wiadomo nie było nic konsultowane z zielonym zespołem?

Radosław Wróblewski – po uzyskaniu odpowiedzi na pytania zadane przez radną Szymotowicz, chciałbym się zwrócić do Prezydenta Jacka Wójcickiego o wycofanie się z procedowania tego projektu uchwały w dniu dzisiejszym. Ponieważ rzeczywiście, jeśli chodzi o wczorajszą komisję jak i też o sygnały, które płynęły wcześniej, czy od mieszkańców o dyskusję taką publiczną dotyczącą tego tematu, powstało wiele wątpliwości. Radna Szymotowicz też tutaj mówi o tych wątpliwościach zwłaszcza w kontekście chociażby zielonego zespołu, dlatego też bardzo bym prosił, wszyscy zdajemy sobie sprawę, że remont tych ulic jest bardzo ważny i nasz głos nie jest przeciwko remontowi tych ulic, tylko chcemy w tym momencie doprowadzić do takiej sytuacji, żeby jeszcze raz tak jak to miało miejsce chociażby w przypadku ulicy Myśluborskiej pochylić się nad problemem i znaleźć wspólne racjonalne rozwiązanie. Wczorajsza komisja udowodniła, że niestety jak gdyby miasto też nie wyciągnęło być może do końca wszystkich wniosków z poprzednich tego typu sytuacji. Dlatego też jeszcze raz zwracam się z apelem do Prezydenta w imieniu klubu radnych Koalicja Obywatelska o to, żeby zdjął ten punkt z porządku obrad, żeby przygotować się do procedowania i myślę, że po przedyskutowaniu, po przeanalizowaniu wszystkich możliwych wariantów w sierpniu wrócić na nowo do dyskusji nad tym tematem.

Jan Kaczanowski – szanuję wypowiedź Radosława Wróblewskiego, ale myślę że jest godny do rozważenia też taki wariant, że niekoniecznie zawsze można wycofywać po to żeby się ewentualnie pochylić.

Jacek Wójcicki – Prezydent Miasta Gorzowa Wielkopolskiego – odniosę się do słów radnego Wróblewskiego, nie zdajecie sobie Państwo sprawy z wagi tej inwestycji. To jest inwestycja, którą planujemy zrealizować w roku, mam nadzieję, że już w przyszłym rozpocząć. To jest inwestycja kluczowa dla miasta. Ulica Kosynierów Gdyńskich jest chyba ostatnią w tak tragicznym stanie ulicą i jedyna możliwość, która pozwoli nam na sfinansowanie to jest właśnie w tej chwili procedowany z Wojewodą i za chwilę myślę, że złożymy na początku lipca wniosek o dofinansowanie. W ramach pieniędzy rządowych mamy możliwość pozyskania ogromnych pieniędzy, myślę, że to będzie około 25 mln zł. Rozmawiamy w tej chwili z Wojewodą na ten temat. Są to pieniądze dedykowane dla inwestycji w miastach wojewódzkich. I jeżeli tego zadania nie podejmiemy teraz, to go po prostu nie zrealizujemy. Konkurs będzie na początku lipca ogłoszony, więc musimy tą inwestycję rozpocząć. Musimy mieć zabezpieczony wkład własny na najbliższe miesiące. Ulica Kosynierów Gdyńskich, ulica Jagiellończyka, przebudowa skrzyżowania ulicy Roosevelta, Żwirowej, Słowiańskiej i Kosynierów Gdyńskich oraz rondo przy Słowiance, czyli możliwość skomunikowania hali widowiskowo-sportowej. To jest jeden projekt wart ponad 30 mln zł i bez tego dofinansowania nie ma możliwości, żebyśmy zrealizowali tą inwestycję. Jest to inwestycja liniowa. Co jest jeszcze ważne, ta uchwała kompletnie nie przesądza o wycince. To jest uchwała budżetowa. Na razie na części mamy zgodę na realizację inwestycji drogowej, na części mamy zgłoszenie, ponieważ jest to, że tak powiem zbiór kilku projektów połączonych w jeden. To jest inwestycja, która będzie jeszcze opiniowana, będziemy o niej rozmawiać,

będziemy starali się, żeby wyciętych drzew było jak najmniej. Natomiast proszę mieć świadomość tego, że jeżeli przebudowujemy drogę i w drodze ma się znaleźć kanalizacja deszczowa, to musi być ona ułożona w jezdni. A niestety nie wyburzymy bloków, czy kamienic po to żeby szerzej rozłożyć sieci. To nie ma możliwości. Podobne pytania były o ulicę Sikorskiego. Dlaczego nie ma drzew w ulicy Sikorskiego? Drzewa nie mogą rosnąć na sieci teletechnicznej, nie mogą rosnąć na sieci kanalizacyjnej. Nie ma takiej możliwości. Tam gdzie będzie możliwość zostawienia drzew, tam zostawimy i zrobimy wszystko, żeby one były w dobrym stanie. Z tego co się orientuję to chyba około 20 drzew jest w bardzo złym stanie zdrowotnym. Te drzewa trzeba wyciąć z tego względu, że one już po prostu obumierają więc tak spraw wygląda. Proszę o poparcie tego wniosku, ponieważ bez tego dofinansowania tych dróg po prostu nie zrobimy.

Robert Anacki – mam pytanie do Prezydenta w uzupełnieniu do tego co Prezydent mówił. Ponieważ padła taka deklaracja, że jak nie podejmiemy tej uchwały, to rozumiem nie podejmiemy tych środków dedykowanych na rozbudowę tej infrastruktury. I rozumiem, że to czasowo by się zamykało? Tutaj Prezydent kiwa głową, więc nawet odpowiedzi nie oczekuję ustnej po zebraniu głosu. Więc to jest jednoznaczne dla mnie. A proszę powiedzieć. Też Pan powiedział, że nie przesądza ta uchwała kwestii wycinki tych drzew, a później powiedział, że właśnie nie ma możliwości, aby te drzewa tam funkcjonowały, więc na logikę jedno przeczy drugiemu. Ale pytanie, jak to ma się w kontekście tej uchwały? Czy po prostu w trakcie trwania tej inwestycji, czy planowania dalszego tej inwestycji, istnieje możliwość nasadzeń w obszarze powiedzmy tej drogi, która miałaby powstać i infrastruktury dookoła na przykład w oddaleniu już od tej infrastruktury telekomunikacyjnej, czy tam innych powiedzmy elementów infrastruktury pobocznej przy samej drodze? Jak to wygląda i czy jakaś deklaracja tutaj ze strony miasta mogłaby paść? Bo te środki, które Prezydent wskazał są na tyle duże, że każdy głos myślę tu może przeważać. Chciałbym podjąć decyzję, niestety wczoraj nie mogłem być na komisjach.

Anna Kozak – proszę o informację czy jesteśmy jeszcze coś w stanie zrobić, żeby te drzewa uratować? Czy jesteśmy w stanie nanieść poprawki na dokumentację projektową, co nie będzie kolidowało jak gdyby z zobowiązaniem zaciągnięcia tego zobowiązania? I czy jest jakaś szansa, która da nam możliwość realizacji tej inwestycji przy zachowaniu tych drzew?

Marta Bejnar-Bejnarowicz – czy mogę prosić najpierw o odpowiedź na pytania radnej Kozak, bo moja wypowiedź jest zależna od tej odpowiedzi?

Agnieszka Surmacz – Zastępca Prezydenta Miasta Gorzowa Wielkopolskiego – odpowiadając w pierwszej kolejności na pytania radnego Anackiego. W tej chwili jest to uchwała o zaciągnięciu zobowiązania w celu zabezpieczenia środków na wkład własny do inwestycji. Inwestycja jest ciągiem komunikacyjnym w ramach, którego są realizowane pewne odcinki dróg i żeby złożyć wniosek potrzebne jest zabezpieczenie pod wkład własny. Decyzja o przyznaniu dofinansowania również będzie wymagała wprowadzenia na sesji Rady Miasta tych środków, które ewentualnie zostaną nam przyznane przez rząd i przez Wojewodę, więc jeszcze będzie podejmowana uchwała budżetowa czy uchwała o wprowadzeniu dofinansowania. Jeśli chodzi o inwestycje w zakresie drzew, odpowiadając na pytania p. Anny Kozak. Tego jakby jednoznacznego wykluczenia się, bądź nie, w zakresie odpowiedzi Prezydenta. Drzew do wycinki w ramach całej inwestycji na dzień dzisiejszy zostało na ulicy Kosynierów około 42 sztuk, po weryfikacji dokumentacji i wskazaniu tych drzew, ostateczna decyzja będzie podejmowana na etapie realizacji robót. W związku z tym, że wymaga to wytyczenia geodezyjnego, odkrycia i faktycznie zweryfikowania stanu sieci. Tak jak powiedział Prezydent 10 czy 15 z tych drzew ma bardzo słabą kondycję zdrowotną. Jeżeli je zostawimy to i tak Wydział Gospodarki Komunalnej i miasto będzie w najbliższym czasie wnioskowało o ich wycinkę, ponieważ nie ma możliwości uratowania tych drzew i będą za chwilę zagrażać bezpieczeństwu. Pozostałe drzewa, ich konieczność wycinki na całym odcinku tej inwestycji, która jest bardzo długa, wynika z różnych uwarunkowań. W niektórych lokalizacjach wynika to z tego, że na ulicy Kosynierów Gdyńskich podjęto decyzję o wybudowaniu ścieżki rowerowej. Uważamy, że jest to ciąg komunikacyjny, jest tam w tej chwili duży ruch samochodów, duży ruch autobusów. Jeżeli zakładamy, że dążymy do tego, żeby mieszkańcy korzystali z komunikacji publicznej, jak również z komunikacji rowerowej,

jesteśmy zobowiązani zapewnić bezpieczne ścieżki rowerowe, które dają możliwość szybkiego poruszania się. Mówimy o tym, że chcielibyśmy, żeby mieszkańcy korzystali ze ścieżek rowerowych przy przemieszczaniu się, nie tylko w kontekście rekreacyjnym, ale żeby na przykład docierać do pracy. To wymaga ścieżek bezpiecznych, które nie są o ruchu mieszanym z pieszymi, tylko są indywidualnymi ścieżkami rowerowymi, które zgodnie z nowymi przepisami również służą dla hulajnóg. Więc w niektórych miejscach wprowadzenie ścieżki rowerowej na ulicy Kosynierów Gdyńskich, która jest ulicą ograniczoną szerokościowo w zakresie budynków, wymaga częściowo wycinki drzew. Część drzew zgodnie z obowiązującymi nowymi przepisami w zakresie bezpieczeństwa pieszych, budowane są azyle dla pieszych, również w tej chwili koliduje z przejściami dla pieszych. Część tych drzew wynika z tego, że w ramach przebudowy skrzyżowania Kosynierów Gdyńskich i ulicy Roosevelta na dzień dzisiejszy stoją korki w związku z brakiem pasów wyłączenia w kierunku wyjazdu z ulicy Kosynierów. Bo nie ma wyodrębnionych pasów do lewoskrętu. I tam przy skrzyżowaniu kilka drzew w ramach tego poszerzenia niestety ale jakby koliduje fizycznie z infrastrukturą. Część drzew wymaga wycinki w związku z tym, że po podjęciu decyzji o budowie hali, skomunikowanie tej inwestycji łącznej, czyli hali i basenu wymaga przebudowy tego skrzyżowania i budowy ronda. Na dzień dzisiejszy założona zostało w dokumentacji wycinka drzew na skarpie, natomiast ostateczna decyzja zostanie podjęta po wytyczeniu geodezyjnym wejściu wykonawcy. Dlatego, że na dzień dzisiejszy nie mamy jednoznacznych takich danych, żeby stwierdzić wprost, że wszystkie te drzewa wymagają wycinki. Część tych drzew będzie tak naprawdę podejmowana decyzja w zależności od tego jak zostanie na etapie realizacji zdiagnozowane uzbrojenie, wytyczenie, w jaki sposób można ewentualnie pewne przebudowy zrobić. Na tą chwilę dokumentacje, które są, zostały wskazane te drzewa, dlatego że po ulicy Borowskiego, kiedy kilka lat temu podjęliśmy decyzję o tym, że w naszej ocenie na podstawie dokumentacji projektowej można te drzewa uratować i nie ma potrzeby ich wycinki. W momencie kiedy wszedł wykonawca okazało się, że część tych drzew niestety ale koliduje z przyczółkami. I wtedy opóźniły nam się roboty o półtora miesiąca bo musieliśmy dopiero występować o decyzję o wycince, oczekiwać na wydanie decyzji administracyjnej i wykonawca nie mógł realizować żadnych robót. Na dzień dzisiejszy te drzewa są wskazane do wycinki, co nie znaczy się, że wchodzimy i wycinamy. Kwestia dyskusji na ten temat, ale merytorycznej dyskusji, to znaczy, żeby się pochylić nad tymi planami i powiedzieć, wskazać włącznie z projektantem, które w ocenie są do uratowania. Bo to nie do końca o to chodzi, żeby po prostu mówić, że wycinamy te drzewa bezmyślnie. To nieprawda. Na Komisji Gospodarki również rozmawialiśmy o tym, że staramy się te drzewa zachować. Jest 56 drzew do nasadzenia w ramach tej inwestycji wzdłuż ulicy Kosynierów, czyli nawet więcej niż do wycinki. Natomiast możemy rozmawiać o tym, bo to nie jest przetarg na wykonawcę. To jest tylko uchwała o zaciągnięciu zobowiązania pod wkład własny. Dopiero przetarg na wykonawcę bądź tak naprawdę przetarg na wycinkę, bo planujemy tą wycinkę zrobić odrębnie, to jest ten moment kiedy to kłamka zapadła. Natomiast na tą chwilę można rozmawiać merytorycznie o tym. Jeżeli widzimy takie uwarunkowania, takie możliwości techniczne, takie możliwości związane z tą inwestycją, nie widzimy problemu, żeby o tym decydować, bo to nie jest moment kiedy wycinamy drzewa. To jest tylko moment na to, żebyśmy mieli szansę wystąpić o dofinansowanie i móc je uzyskać, bo bez tych środków realizacja tego, czyli ronda przy Słowiance, Kosynierów Gdyńskich, poszerzenie skrzyżowania, czy przebudowa ulicy samej Słowiańskiej, która tak naprawdę na tym odcinku wiemy, że również jest niestety ale w złym stanie technicznym, bo zrobiliśmy tylko odcinek za halą. Za halą czy za Słowianką. Inaczej będzie ciężko miastu znaleźć środki w swoim budżecie o wartości 30 mln zł i sfinansować to z wkładu własnego.

Jan Kaczanowski – czyli mówiąc najprościej, że jeśli my tej uchwały dzisiaj nie podejmiemy, to w zasadzie z realizacją tej inwestycji będą ogromne problemy i możemy odłożyć ją w odległym czasie. Przynajmniej tak zrozumiałem wypowiedź Pani Prezydent.

Radosław Wróblewski – prosiłbym o 5 minutową przerwę.

Jan Kaczanowski – niech Pan zaufa. Myślę, że nie w takim momencie sobie radziłem. Jak wszyscy już zabiorą w tym temacie głos, to wtedy mam zamiar ogłosić może nawet 6-cio minutową przerwę.

Paulina Szymotowicz – kolejny raz powielam moje pytanie, ponieważ nie usłyszałam odpowiedzi na żadne z zadanych przeze mnie pytań. Proszę o podanie pełnej liczby wycinki wszystkich drzew na całej tej inwestycji. Nie tylko Kosynierów Gdyńskich, ale po kolei każda wycinka- Jagiełły, Słowiańska- ile to będzie łącznie? Tak jak podała Pani Prezydent wczoraj na Komisji Gospodarki. Podawała Pani nam poszczególnymi ulicami. Łącznie to dawało 184 drzewa i chciałabym, żeby to wybrzmiało dzisiaj na sesji Rady Miasta oraz powielam pytanie czemu na etapie projektowania nie było konsultacji z zielonym zespołem?

Sebastian Pieńkowski – dzisiaj się dowiaduję, że Wojewoda ma przeznaczyć jakieś pieniądze, więc myślę, że radni powinni o tym wiedzieć wcześniej. To po pierwsze. Po drugie Prezydent Surmacz, my wiemy czego dotyczy uchwała, czyli jest to jakaś obietnica zobowiązania, a nie wykonanie już. Tylko problem jest społeczny. Bardzo dużo ludzi alergicznie reaguje na wycięcie drzew, my ich reprezentujemy i po wczorajszej komisji, tu przyznaję rację radnej Bejnar-Bejnarowicz, że mając ten projekt, zna się na tym, stwierdziła jednoznacznie, że można zrobić to inaczej i nie usłyszałem satysfakcjonującej, przynajmniej mnie, odpowiedzi, że projektant wszystko wziął pod uwagę. Teraz się dowiaduję, że obiecane konsultacje radnych z zielonym zespołem w ogóle nie doszły do skutku. Przypomnę, że klub radnych Prawa i Sprawiedliwości w tamtej kadencji proponował, żeby powołać komunalny zakład do spraw zieleni miejskiej, który będzie opiekował się zielenią, bo mam proste pytanie, które powtórzę, które padło na komisji. Dlaczego drzewa usychają? Dlatego, że ich nie pielęgnujecie. A dlaczego ich nie pielęgnujecie? Dlatego, że nie zrobiliście prawdopodobnie inwentaryzacji zieleni miejskiej. W drugiej kadencji na Komisji Rewizyjnej, której byłem radnym, pytałem czy jest inwentaryzacja po 25 latach wolnej Polski zieleni miejskiej, bo jak chcecie utrzymać zieleń, jeżeli nie wiecie co macie? Odpowiedź była taka, że nie ma inwentaryzacji. Ciekawy jestem czy w kolejnej kadencji wiecie w ogóle ile mamy i jakiej zieleni. Przetargi ogłaszamy ryczałtowo. W ogóle nie jesteśmy w stanie rozliczać firm, które utrzymują zieleń, więc pomysł klubu Prawo i Sprawiedliwość, powołać, wrócić do lat 90, komunalny zakład, który będzie sam sobie utrzymywał i miasto będzie miało nadzór, będzie wiedziało ile płaci, zatrudnić pracowników. Dwa, zrobić porządną inwentaryzację i wiedzieć i dbać o te drzew, bo dzisiaj argument, że usychają jest świadczący o braku profesjonalizmu władz miasta. Jeżeli sami się przyznajecie, że zieleń miejska usycha, to znaczy, że firmy, które utrzymują zieleń z przetargu nie wykonują swoich zadań. Przychyłam się do tej przerwy, bo to że uchwała i uciekną nam pieniądze, to one dzisiaj nie są najważniejsze. Dzisiaj społeczeństwo domaga się więcej zieleni i takie jest nastawienie radnych, więc proszę się porządnie przygotowywać do każdej uchwały, czy projektu i dawać nam informacje. Jeżeli został powołany zielony zespół to proszę konsultować z tym zespołem. Inaczej klub Prawo i Sprawiedliwość nie poprze tego, mimo straty pieniędzy od wojewody.

Jacek Wójcicki – doskonale sobie zdaję sprawę z tego, że Państwo jesteście zaskoczeni, trudno, bardzo mi jest przykro z tego powodu, że rząd Prawa i Sprawiedliwości działa tak szybko, sprawnie i w ostatniej chwili ogłasza konkurs i chce rozdać miastom pieniądze. Jest mi naprawdę z tego powodu przykro, ale to musicie Państwo do swojej partii mieć pretensje. My nie mamy pretensji wbrew temu, my się z tego cieszymy. Łapiemy sytuację chwili. Jeżeli jest dzisiaj okazja do tego, żeby pozyskać dofinansowanie, to się nie zastanawiamy, bo w przeciwnym wypadku my tej drogi po prostu nie zrobimy. Bardzo mi przykro, proszę mieć pretensje, nie wiem, do Premiera, że rozdaje pieniądze samorządom, my tych pretensji absolutnie nie będziemy mieli. Bardzo się cieszymy i chwalimy, że takie pieniądze się znalazły. Były kiedyś schetynówki, był program rządowy Prawa i Sprawiedliwości dróg, które wyłączały samorządy wojewódzkie, odpowiedziano na naszą prośbę. W tej chwili samorządy wojewódzkie właśnie mają być uwzględnione, tempo jest szybkie, nie możemy się grzebać jeżeli mamy odbudować gospodarkę, jeżeli mamy pieniądze inwestować w infrastrukturę, w budownictwo, to z całym szacunkiem, ale nie będziemy się tutaj specjalnie zastanawiać. Nie działamy przeciwko mieszkańcom, nie działamy przeciwko zieleni, po prostu chcemy

zrealizować inwestycje. Każde drzewo, jeżeli tylko będzie taka możliwość, zostanie uratowane. Natomiast jeżeli na ulicy Kosynierów Gdyńskich, która ma nie wiem 30 m szerokości, jeżeli policzymy chodniki, pasy jezdni, jeżeli policzymy ścieżkę rowerową, jeżeli policzymy miejsce na sieci, no chyba, że zrezygnujemy z kanalizacji deszczowej, sanitarnej. Możemy wrócić do rynsztoku, wylewać gówna... Naprawdę, musimy reagować natychmiast. Mamy świadomość pełną tego, że inwestycja jest trudna, że będzie dochodziło do wycinki. Proszę zrozumieć, nie chcemy miasta ogolić z zieleni. Przewodniczący Pieńkowski mówił o zakładzie komunalnym. Oczywiście, że tak. Z przyjemnością. Jeżeli będzie nas na to stać. Jeżeli będzie nas na to stać, żeby podlewać drzewa, pielęgnować je. Proszę zobaczyć jakie grosze przeznaczamy na utrzymanie zieleni w mieście. Sami Państwo decydujecie o budżecie, widzicie jak trudno jest budżet złożyć. Możemy zabrać, nie wiem z oświaty, możemy zabrać z, bo mówimy o wydatkach bieżących, nie o wydatkach majątkowych, utrzymanie zieleni jest również wydatkiem bieżącym. Czyli jeżeli chcemy przeznaczyć na zieleni więcej, to musimy w tych wydatkach bieżących, czyli w tych dochodach bieżących znaleźć pokrycie. Gdzie? Pytanie z czego zrezygnujemy, żeby teraz wszystkie drzewa podlewać, puszczać im Chopina itd.

Sebastian Pieńkowski – dziękuję za tę pochwałę skuteczności rządu Prawa i Sprawiedliwości, ale nie o tym mówiłem. Mam świadomość, że jesteśmy skuteczni i wpływają te pieniądze dla miasta, bo chodzimy za nimi, ale mam prośbę właśnie, żebyście Państwo przyjrżeli się tej zieleni. My bezrefleksyjnie nie będziemy popierać projektów uchwał, które jak później się okazuje przy niektórych przykładach, mogą być nawet tak zmienione, żeby znaleźć satysfakcjonujące rozwiązanie. Więc po pierwsze chciałbym, żeby ten zielony zespół działał i to opiniował. Po drugie przyjmuję tu za dobrą monetę wypowiedź Prezydent Surmacz, że rzeczywiście ten temat zostanie dokładnie przejrany i ten projekt, który jest wstępny, będzie wstępny, jeżeli da się uratować te drzewa, to będzie to zrobione rozsądnie przy udziale strony społecznej, czyli zielonego zespołu.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – mam kilka pytań i takich uwag, bo z tego co Wiceprezydent Surmacz powiedziała, że będzie weryfikacja tego projektu, ale jaką mamy gwarancję na to? Czy możemy ustalić na przykład, że reprezentacja wszystkich klubów radnych zostanie zaproszona na jakieś spotkanie na którym porozmawiamy o tym z projektantem? Bo jeżeli chodzi o politykę związaną z budową dróg i ochrony drzew, to moje zaufanie tutaj do samorządu naszego wynosi 0. Chciałabym po prostu dostać informację, że zostanie taki zespół powołany, zespół może być szerszy, chodzi o udział przedstawicieli klubów radnych, żebyśmy mogli z projektantem usiąść i z nim uzgodnić szczegóły tego założenia. Jeżeli chodzi o merytoryczne uwagi, to wołałabym je zostawić właśnie na ten zespół. Natomiast tak tylko jednym słowem. W mojej ocenie lewoskręty tutaj nie są potrzebne, bo na Kosynierów akurat widać jak to wygląda, że przy lewoskręcie w Borowskiego za chwilę jest wyprzedzanie na pasach. I jak jest droga za szeroka i są możliwe lewoskręty, to wtedy się zwiększa prędkość. A tutaj nie możemy sobie na to pozwolić, bo będzie ścieżka rowerowa i ja bym akurat w to nie szła. To samo w azyle, bo w azylach po prostu może ktoś utknąć między pasem w jedną i w drugą stronę, a ta droga nie jest na tyle szeroka, żeby te azyle były wystarczająco bezpieczne. Wołałabym o tym rozmawiać na tym zespole. Teraz kolejna kwestia. Jaki jest harmonogram finansowy tego dofinansowania? Bo Prezydent mówi, że teraz albo nigdy. Natomiast jeżeli chcecie najpierw wystąpić o wycinkę drzew, to sam przetarg to będzie kwestia nie wiem dwóch, trzech tygodni. A potem zgoda na wycinkę, czy samo jej przeprowadzenie i tak będzie musiało się odbyć po okresie lęgowym, więc będzie to jesień, zima. I tak nas zastanie przyszły rok, więc wołałabym, żebyśmy doprecyzowali jaki jest dokładnie termin złożenia wniosku o to dofinansowanie, z jakiego to jest programu i jakie tam są terminy w tym harmonogramie, bo mi się to po prostu nie spina. Jeżeli chodzi o inwentaryzację zieleni. Pół roku temu proponowałam wdrożenie z miastem bezpłatnego dla miasta programu do inwentaryzacji drzew polegającego na aplikacji, która w tej chwili już działa w Radomiu. To jest www.drzewa.radom. Można sobie wejść, zobaczyć jak to działa. Każdy może wprowadzić dane drzew, są potrzebni do tego inspektorzy, których też oferuje usługi. Oczywiście na pewno trzeba by było za to zapłacić, ale jest też logicznym, że urząd też tego nie wykonuje za darmo. I za pomocą takiej aplikacji, takiego mechanizmu można

wprowadzać inwentaryzację drzew i również wprowadzać kwestie stanu ich fitosanitarnego. Każdy może powiedzieć, że tu jest na przykład duży posusz, albo że gałęzie gdzieś leżą i żeby przysłać tutaj służby i zadbać o te drzewa. Wtedy dostałam informację, że nie, że miasto zrobi to samodzielnie. Do dzisiaj takiego programu nie ma i do dzisiaj takie działania też nie są przeprowadzane. Kwestie zielonego zespołu. Zielony zespół działał i przestał działać w tej formie, w tym składzie społecznym z bardzo prostego powodu. Po prostu był omijany i ignorowany, bo po co ma działać zielony zespół, który, uświadommy sobie wszyscy, że ludzie, którzy pracują, mają rodziny, dzieci i tak dalej, przychodzą w swoim czasie wolnym, spędzają godziny nad ślęczeniem nad tymi dokumentacjami, drukują je, rozmawiają o nich, śledzą, wyłapują rzeczy, nanoszą poprawki, a potem słyszą, że fajnie, dzięki, ale nie. Tak się nie traktuje. Albo że niektóre inwestycje w ogóle były omijane, tak jak przy hali sportowej, przy lokalizacji. Zielony zespół krzyczał na cały Gorzów, musiał wykupywać płatne reklamy do petycji. Złożyli ludzie petycję podpisaną przez ponad 1 tys. osób i nic. Dla nas to jest nieistotne, bo my tutaj mamy budowę hali, bo ktoś zamówił projekt w takim, a nie innym miejscu. Już nie chcę drążyć tego tematu. Natomiast to pewne rzeczy są konsekwencją. Jeżeli nie traktujemy siebie poważnie, to potem takie są skutki, że my już w to nie wierzymy po prostu. Jeżeli chodzi o wydatki bieżące. Prezydent powiedział, że z czego my mamy to realizować. Przypominam, że za rok będziemy mieli halę sportową, której utrzymanie, czyli wydatki bieżące będzie nas również kosztowało i to niemało. Tutaj pojawia się pytanie. Skoro my nie mamy na utrzymanie drzew, to skąd weźmiemy na utrzymanie kolejnego dużego budynku? To się nie spina. W ten sposób nie możemy funkcjonować, że tu nie mamy na utrzymanie rzeczy, która jest dla nas priorytetowa na tą chwilę. Przecież zobaczcie co się dzieje w tej chwili z klimatem, jak to wygląda. Wszystko jest zalewane, drzewa leżą. Zwróćcie też uwagę na jedną rzecz, na ul. Staszica poleciało drzewo. Chyba Iza Piotrowicz zamieściła to zdjęcie. Zobaczcie jak płytkie są korzenie. Korzenie w miastach według badań mają około 35 cm głębokości, więc jeżeli ktoś mi mówi, że tam są instalacje wewnętrzne, woda musi być na 80 żeby nie zamarzała, kanalizacja to samo, gaz nie zamarza, prąd można prowadzić nawet dookoła drzewa. To nie jest kwestia taka, że jest instalacja i pod nią po prostu trzeba wycinać drzewa. Tylko trzeba się nad tym zastanowić, bo jak się projektuje od linijki to jasne, że jest łatwiej zrobić prostą kreskę. Dlatego te pozostałe moje rzeczy to proponuję pozostawić na późniejszą rozmowę. Natomiast prosiłabym o gwarancję w jaki sposób odbędzie się weryfikacja tego projektu i bardzo bym prosiła, żeby umożliwiono mi udział w tym, bo inaczej nie widzę możliwości, żeby na dzisiaj zagłosować za. Drugie pytanie na które prosiłabym jednak o odpowiedź. Jaki jest dokładny harmonogram terminowy, jeżeli chodzi o to dofinansowanie? Biorąc pod uwagę, że drzewa można ciąć tylko poza okresem lęgowym, czyli jesień-zima.

Jan Kaczanowski – mam serdeczną prośbę, bo temat jest na pewno ważny, istotny, naprawdę ważny, ale żebyśmy już skracali, bo większość, przynajmniej ja tak rozumiem, spraw z tego tematu zostało już poruszonych.

Patryk Broszko – planowałem w ogóle dzisiaj nie zabierać głosu. Chociażby ze względu na to, że jestem kibicem sportowym i chciałem oszczędzić nam wszystkim czasu. Natomiast z dużym zdziwieniem przysłuchuje się dyskusji radnych, bo mam wrażenie, że położyliście na szali 42 drzewa i 25 mln zł, podpierając się przy tym jeszcze społeczeństwem, które tak bardzo domaga się zachowania drzew w Gorzowie. Nie kwestionuje tego, że większość społeczeństwa na pewno chce aby te drzewa zostały w Gorzowie, ale mam wrażenie, że nikt z Państwa nie przeprowadził jakiegokolwiek rozmowy z uczestnikami ruchu drogowego, którzy codziennie poruszają się po ulicy Kosynierów Gdyńskich, którzy skręcają w ulicę Roosevelta, w ulicę Żwirowa, czy chociażby w ulicę Słowiańską. Korki jakie powstają na ulicy Kosynierów Gdyńskich powodują, że ta ulica jest priorytetowa. Tym bardziej, że jest w centrum miasta. Jest jakby nie patrzeć wizytówką tego miasta i wydaje się, że te 42 drzewa o których wspominała p. Prezydent, już nawet nie wspominam o części martwych drzew, które są w tej puli, można by było chociażby tak jakby odbić sobie kolokwialnie mówiąc te drzewa poprzez nasadzenia zastępcze, o czym zresztą wczoraj była mowa na Komisji Gospodarki i Rozwoju. Ponadto chciałbym Państwu jeszcze raz przypomnieć, to co powiedział Prezydent, dzisiaj nie głosujemy nad kwestią tego czy ten remont ma się odbyć, czy nie. Tylko chodzi o to, żeby

zabezpieczyć środki. Możecie w kolejnej uchwale, która ma wprowadzić te środki do budżetu miasta, podejmować w dalszym ciągu tę dyskusję, ewentualnie próbować ją zablokować. I radny Wróblewski, odwagi. Po co pięć minut przerwy i to przedłużać? Podejmijcie decyzję we własnych sumieniach.

Paulina Szymotowicz – tutaj do radnego Broszko. Proszę nie zakłamywać rzeczywistości, bo jeżeli był Pan na wczorajszej Komisji Gospodarki to doskonale pan słyszał, że nie chodzi o 42 drzewa. Bo to jest tylko na ulicy Kosynierów Gdyńskich ta liczba, a mamy jeszcze Górkę Fredry, mamy ulicę Słowiańską, mamy ulicę Jagiełły. I cały czas powielam właśnie to moje pytanie. Ile będzie dokładnie łącznie wszystkich tych drzew? A mówienie o tym, że to są tylko 42 i większość z tego chore, mija się z prawdą. A niestety wracając jeszcze do tego, co Pan powiedział o meczu. Jesteśmy radnymi. Nie ma dla nas nic ważniejszego niż sesja Rady Miasta mimo, że gra dzisiaj Polska.

Jan Kaczanowski – koleżanko Paulino, proponuję po prostu przyjąć to troszeczkę jako żart. Co prawda dyskutujemy o bardzo ważnych tematach, ale co wcale nie oznacza, żeby jakieś wtręt żartobliwy nie wnieść.

Tomasz Rafalski – koleżanko Szymotowicz, jesteśmy tu w Komisji Sportu, a pani takie rzeczy. Będziemy chyba musieli przeprowadzić jakieś głosowanie dyscyplinujące. Ale teraz już na poważnie. Panie Prezydencie, mam takie pytanie. Bo zaraz będziemy prawdopodobnie głosować w tym punkcie numer 14. Czy jeżeli my zagłosujemy teraz za tym, czy my już później jako radni będziemy mieli cokolwiek do powiedzenia w tej kwestii? Bo jeżeli to się okaże, że my zagłosujemy, przyjdzie wykonawca, powie: nie 40 tych drzew, 60, a Prezydent powie wtedy: radni się zgodzili, rżnijcie. To jedna rzecz, a druga, jeżeli Pan sobie pozwolił na złośliwość tutaj wobec rządów Prawa i Sprawiedliwości, też sobie pozwolą na małą złośliwość, a mianowicie najtańsze jest utrzymanie wcale nie zieleni, co widać po Gorzowie, ale betonu. Więc może tyle.

Agnieszka Surmacz – wracając do pytania radnej Szymotowicz. 42 drzewa są na ulicy Kosynierów Gdyńskich, skrzyżowanie ulicy Kosynierów Gdyńskich z Roosevelta. Na dzień dzisiejszy nie mamy żadnej dokumentacji na ulicę Jagiellończyka, więc nie jesteśmy w stanie stwierdzić ile tam drzew do wycinki jest, o ile w ogóle będzie. Na ulicy Słowiańskiej jest 0 drzew do wycinki, a na ulicy Słowiańskiej - Fredry rondo na dzień dzisiejszy w dokumentacji zostało wskazanych ze względu na to, że są posadowione na wysokiej skarpie, teoretycznie około 50 drzew do wycinki. Na tą chwilę część tych drzew planowana jest do pozostawienia do ostatecznej decyzji na etapie realizacji ze względu na to, że projektant wskazał je jako te, które się znajdują na skarpie i teoretycznie po wykonaniu tego ronda istnieje prawdopodobieństwo, że po prostu się nie będą mogły utrzymać. Więc jest ich 92. Druga rzecz jeśli chodzi o zielony zespół. To jest realizowane, dokumentacje, przez różnych projektantów w różnym czasie. Nigdy nie planowaliśmy realizować tego fizycznie jako jednej inwestycji. Planowana była przebudowa Kosynierów Gdyńskich. Dokumentacja zaczęła się około półtora roku temu, wybór projektanta i realizacja. Rondo przy Słowiance ze względu, że już na etapie projektu było wskazanie ze strony naszej spółki, że konieczna jest przebudowa układu drogowego, również około dwóch lat temu rozpoczęło się projektowanie, może półtorej roku. Natomiast nigdy nie łączyliśmy tych inwestycji jako jednej. Dopiero program rządowy, dedykował środki dla miast, które mają siedziby wojewody, bądź marszałka dla 18 miast w Polsce, gdzie nie ma tak do końca limitu w zakresie tego, że to musi być droga powiatowa, czy to ma być tylko jedna droga. To są zadania miejskie. Ponieważ mamy oczywiście kwestie złożenia tego wniosku i mamy informacje na bieżąco, rozmawiamy z Urzędem Wojewódzkim, że to się pojawi możliwość składania tych wniosków w miesiącu lipcu. Tak naprawdę poskładaliśmy te wszystkie dokumentacje i podjęliśmy decyzję, że jest możliwość pozyskania tych środków, więc być może jest to dobry czas na to, żeby w całości udroźnić, poprawić i wyprowadzić ruch z miasta właśnie drogą ulicy Kosynierów Gdyńskich przez ulicę Słowiańską, aż do odcinka ulicy Słowiańskiej, który już został wyremontowany. Dalej mamy wiemy Myśliborską zrealizowaną dwupasmową. Dlatego teraz składamy wniosek o zaciągnięcie uchwały finansowej w celu złożenia dofinansowania i to jest tylko zaciągnięcie uchwały finansowej. Jeszcze musiałoby się pojawić to w ogóle w projekcie budżetu miasta na 2022 rok. Bez tego nie ma możliwości, żeby to się pojawiło tam

znikąd. Tego nie ma ani w Wieloletniej Prognozie Finansowej. To jest tylko zaciągnięcie zobowiązania pod wkład własny. W projekcie budżetu i w uchwalanym budżecie na rok 2022 znajdą się te środki w części tej, którą teraz wnioskujemy, oraz mamy głęboką nadzieję, że również po stronie dochodów, czyli dostaniemy dofinansowanie. I to jest ten moment ważący o tym czy realizujemy, czy wprowadzamy do budżetu, czy jest taka możliwość, czy Państwo o tym zadecydują przy tak naprawdę projekcie budżetu na rok 2022. Ta uchwała o niczym nie przesądza. Ona wygasa z dniem 31 grudnia 2021 roku, jeżeli nie znajdzie się w uchwale budżetowej na lata następne. Kwestie, które podnosi radna Bejnar-Bejnarowicz merytoryczne, również jakby nie będą się odnosić do tego, że azyle są niezbędne z punktu widzenia warunków technicznych i innych rzeczy. Odnosząc się do zielonego zespołu. Tak jak wskazałam, te dokumentacje były realizowane przez różnych projektantów, natomiast mieliśmy pandemię. Sparaliżowały się pracę w Wydziale Inwestycji. Praca była w systemie zdalnym. Nie planowaliśmy tego tak szybko poskładać do kupy i złożyć o dofinansowanie. Tę dokumentację tak naprawdę były realizowane w różnym czasie, więc ze względu na pandemię, nie zwołaliśmy tego zespołu, co nie znaczy, że nie można wrócić do tego punktu. Natomiast kwestia pracy w trybie zdalnym, cała ta sytuacja spowodowała, że to się nie zadziało. Nie przez złą wolę i tego, że tu się pozwolę nie zgodzić z radną Bejner-Bejnarowicz, że na zespole zielonym wszystkie uwagi odrzucamy, nie akceptujemy, nie zgadzamy się, bo to nie do końca prawda, czego żywym dowodem jest ulica Myśliborska i to w jaki sposób została zrealizowana. Jeśli chodzi o harmonogram, na tą chwilę w ramach wniosku dopiero będziemy układać harmonogram realizacji, dlatego, że te planowane dofinansowanie nie jest zamknięte w roku budżetowym. Natomiast czas realizacji całej tej inwestycji dookreślimy dopiero we wniosku o dofinansowanie, czyli w jakich latach i w jakim zakresie będzie realizowane. Planujemy to oczywiście w roku 2022 rozpocząć. Tak, wycinka jest w okresie zimowym, do lutego 2022 roku jest poza okresem lęgowym i wtedy nie ma potrzeby prowadzenia nadzoru. Natomiast można, oczywiście próbować wycinać, w ciągu całego roku jeżeli w tym momencie jest nadzór dendrologiczny, nadzór pod względem możliwości zasiedlenia przez ptaki, więc kwestia jest taka, że to też mogłoby się zadziać po tym terminie, jeżeli będzie taka konieczność. Nie widzę problemu, żeby powołać zespół, przeanalizować tą dokumentację pod względem merytorycznym, włącznie nawet z zielonym zespołem, bo jeżeli nie przepracowaliśmy tego to możemy wrócić do tego tematu i ze swojej strony deklaruje, że jeżeli ze strony klubów radnych zostaną wskazane osoby, które będą chciały o tym rozmawiać, nie ma problemu, żeby to w jak najszybszym czasie zorganizować i przedyskutować, dlatego, że myśmy wskazali te drzewa, natomiast ostateczna decyzja co do tego, że mogą one pozostać jest do podjęcia i dla nas temat jest otwarty w tej chwili. Czy to z wszystkimi Państwem. Chociaż wołałabym, żeby po prostu przedstawiciele ze swoich klubów do tego tematu skierować, żeby mimo wszystko nie było to 25 osób, bo wtedy się ciężko dyskutuje i możemy wrócić również, włączyć w to zielony zespół, który nie miał możliwości według mojej wiedzy na dzień dzisiejszy, żeby ten temat analizować. Będą do tego do dyspozycji wszyscy projektanci z wszystkich zakresów odcinków dróg, które tam są. Tak jak powiedziałam po prostu ten pomysł, żeby to poskładać do kupy i złożyć jest naprawdę świeży, a ponieważ jest okres wakacyjny, sesji w tej chwili najbliższej nie będzie, dopiero w sierpniu. To jest ostatni moment, żebyśmy mieli szansę w ogóle złożyć ten wniosek, ale dyskusja jest otwarta. Proponuję, żeby Państwo radni skierowali osoby jak już będzie komplet, który może obradować, wyznaczmy termin takiego spotkania wspólnego z projektantami do dyskusji na temat drzew. Wyślemy Państwu wcześniej dokumentację do przejrzania i możemy rozpocząć dyskusję.

Paulina Szymotowicz – chciałabym się tylko odnieść tutaj do słów Prezydent Surmacz. Wczoraj na komisji były nam podane inne liczby, stąd te moje pytanie dotyczące ilości wycinki tych drzew. Jeżeli są Państwo w stanie nam zagwarantować, że taki zespół powstanie i nic nie zostanie przed tym wycięte, to ja się bardzo cieszę. A propos jeszcze zielonego zespołu, bardzo wiele razy zielony zespół nie musiał się spotykać na miejscu w Urzędzie Miasta, ponieważ materiały dostawali mailem i rozpatrywali to w swoim prywatnym czasie w domach i odpowiedzi udzielali również mailem do Urzędu Miasta, więc proszę tutaj nie zasłaniać się pandemią, bo skrzynki mailowe działają natychmiastowo.

Jacek Wójcicki – już wiem dlaczego Przewodniczący tak tęsknił za sesjami stacjonarnymi, bo przynajmniej jest naprawdę ożywiona dyskusja. Dyskusja jest burzliwa i to dobrze, bo na temat miasta trzeba i warto rozmawiać. Chciałbym, żeby Państwa uspokoić, a też dać szansę miastu na pozyskanie tych pieniędzy, podtrzymać i zadeklarować, że oczywiście przy procesie inwestycyjnym, jeżeli będziecie Państwo chcieli, możecie Państwo uczestniczyć w takich konsultacjach, żeby mieć świadomość i wiedzę też przede wszystkim na temat tego z jakiego powodu dane drzewo zostało usunięte, czy zostanie usunięte, bądź nie. Żebyśmy wiedzieli o tym czy na przykład, bo tutaj radna Marta Bejnar-Bejnarowicz mówiła o tym, czy ten lewoskręt jest potrzebny. Jeżeli Państwo chcecie w tym uczestniczyć i chcecie się wypowiedzieć, to bardzo dobrze, bo tak jak tutaj radni zauważyli, ulica Kosynierów Gdyńskich jest bardzo mocno obciążona. My też po to robimy różnego rodzaju lewoskręty, czy azyle, żeby zapewnić bezpieczeństwo. Azyle na jezdni, czyli te wysepki takie, które już są stosowane na wielu ulicach są dla bezpieczeństwa mieszkańców. Oczywiście, że możemy tego azylu nie zrobić i tak jak pani Marta... nie możemy, bo wynika to z przepisów. Nie możemy, ale gdybyśmy zostawili ulicę taką jaką jest, sami Państwo jeździcie po ulicy Kosynierów Gdyńskich. Zobaczcie co się dzieje. Jak często dochodzi do sytuacji w której pieszy zatrzymuje się w połowie jezdni, bo leci auto, które go nie widzi. Będzie miał azyl, będzie miał możliwość bezpiecznego przejścia „na dwa razy”. Dlatego tylu Polaków, tyle zdań będzie na temat inwestycji. Ktoś będzie chciał, żeby ścieżka rowerowa była, ktoś będzie chciał, żeby ścieżki nie było, więc zapraszam Państwa do dyskusji. Mam nadzieję, że taka dyskusja przy procesie inwestycyjnym będzie mogła mieć miejsce. Tutaj dwa słowa do radnego Rafalskiego. Absolutnie nie krytykowałem, bardzo się cieszę ze sprawności naszego rządu. Cieszę się, że te pieniądze do nas płyną. Tylko jestem pod wrażeniem tego jak szybko te decyzje zapadają. Więc my po prostu nie możemy z tego nie skorzystać. Tyle w temacie.

Tomasz Rafalski – zadałem takie pytanie. W zasadzie to było dosyć konkretne pytanie. Jaki jest kolejny ciąg zdarzeń. Czy jeżeli my zagłosujemy teraz za, czy za chwilę się nie okaże, że my nie mamy w tej sprawie nic do powiedzenia, ponieważ już zostanie to przyklepane. To jest bardzo ważne. To po pierwsze. A po drugie, czy mógłby Pan przybliżyć co to był za konkurs? Bo Pan powiedział o rozmowach z Wojewodą. Wojewoda ogłosił ten konkurs? Ministerstwo Infrastruktury ogłosiło ten konkurs? Kiedy ogłosiło, jeśli można wiedzieć? Do kiedy jest nabór? Proszę jeszcze raz to odpowiedzieć, dokładnie

Jacek Wójcicki – właśnie w tym rzecz, że jeszcze nie został ogłoszony konkurs. Konkurs będzie ogłoszony 1-2 lipca i będzie czas tylko i wyłącznie do końca lipca, więc to bardzo dobrze, że Wojewoda z nami rozmawia i nas uprzedza o takich sytuacjach. Ministerstwo Infrastruktury taki konkurs ogłosi. Będzie bardzo mało czasu. To jest okres wakacyjny. A zabezpieczenie środków wymaga uchwały Rady Miasta. Więc jeżeli uchwała Rady Miasta jest, to możemy mieć pieniądze zabezpieczone na realizację tej inwestycji. Mówimy tutaj o zabezpieczeniu środków na wkład własny, na to, że tą inwestycję będziemy realizować. W przeciwnym razie nie możemy aplikować. Dosłownie. Może to będzie jeszcze koniec czerwca, ale możliwe, że pierwsze dni lipca. Konkurs zostanie ogłoszony. Stąd pośpiech, bo kolejna sesja będzie we wrześniu, więc to będzie już po temacie. Jeszcze w kwestii tego czy będziecie Państwo mieli możliwość - oczywiście, że będziecie mieli możliwość udziału i konsultowania tego, ale jeszcze raz powiem, ale jeszcze raz powiem, jeżeli, chyba, że ktoś z Państwa podejmie decyzję taką, że dobrze nie robimy lewoskrętu, ale zostawiamy drzewo, albo nie robimy ścieżki, zostawiamy drzewo. Jeżeli ktoś z Państwa będzie w stanie za ministra wydać nam odstępowanie to okej. Myślę, że nie mamy takich upoważnień, uprawnień. Postępujemy według pewnych przepisów, według których się projektuje drogi, ścieżki rowerowe i tak dalej, więc deklaruje, że jeżeli Państwo będziecie chcieli, to możecie Państwo wziąć udział w procesie budowy, natomiast oczywiście, to nie przesądzi, to będzie Państwa głos, to nie będzie decyzja będzie kierownika budowy, czy kierownika kontraktu, który zdecyduje, bo przecież ja takich decyzji nie podejmuję. Nie podejmuję decyzji, czy mamy to drzewo wyciąć, czy nie, bo nie jestem ekspertem. Nie mam wykształcenia w projektowaniu dróg, więc nawet nie śmiem podejmować takich decyzji.

Roberty Anacki – mam takie pytanie, bo taki insight, zresztą to chyba po radnych Prawa i Sprawiedliwości tutaj widać, że mówi Pan o nierozpisanym konkursie jeszcze. Czyli nie wiemy kiedy będzie ten nabór. To wcale nie dziwi, że tutaj nawet koleżanki i koledzy nie wiedzą co chodzi. Ja też sobie w przerwie pozwoliłem napisać do Ministrów tego rządu i też nie wiedzą o co chodzi, więc Prezydent ma widać jakieś wcześniej informacje, o których urzędnicy tego państwa nie wiedzą i myślę, że ten konkurs będzie trwał na tyle długo, że mając taką moc jako Prezydent miasta Gorzowa może Pan nadzwyczajną sesję zwołać, na której po tych konsultacjach bez problemu, po naniesionych korektach i to co Pan mówi, że można zrealizować, chce zrealizować, jest taka wola i tutaj Prezydent Surmacz również o tym mówi. Mam takie poczucie, że to jest trochę taka forma, nie chciałbym użyć tego słowa, ale szantażu, że jak tego dzisiaj nie zrobimy, to po prostu w ogóle nie zrobimy. Prezydencie myślę, że tyle razy Pan potrafił rozwiązywać takie problemy i pokazywał to mieszkańcom, że chciałbym wezwać tutaj i przyłączyć się do tego wniosku, żeby dzisiaj po prostu na tym etapie zakończyć tą dyskusję, bo myślę, że to raczej nie znajdzie większości, albo przejść do głosowania po przerwie, bo ten wniosek upadnie, ale to nie chciałbym, żeby to zamykało tą inwestycję, bo tak jak Prezydent podkreślił, to są ważne środki naszego miasta, bardzo duże środki i to zobowiązanie możemy zaciągnąć na nadzwyczajnej sesji. Apeluję do Prezydenta, aby Prezydent otworzył tą ścieżkę na decydowanie o tym projekcie i rozumiem, że tutaj radni, którzy się angażowali mają wiedzę. Wiceprzewodniczący Pieńkowski, radna tutaj Bejnar-Bejnarowicz, myślę, że na pewno tą merytoryczną wiedzę wniosą i w tej zgodzie po prostu zrealizujemy tą inwestycję, ale przy założeniu, że przynajmniej przedyskutujemy i z taką obligatoryjną decyzją Rady Miasta, gdzie każdy będzie zadowolony, że przedyskutowaliśmy, to było otwarte, bo mam takie poczucie, że jednak niewyczerpane zostały przynajmniej te wszystkie instrumenty do dyskusji i nie ma tej satysfakcji, a my reprezentujemy wszystkich mieszkańców. O to apeluje, abyśmy dzisiaj może zamknęli ten punkt, przesunęli i Prezydent może przecież w trybie nadzwyczajnym zwołać tą sesję.

Agnieszka Surmacz – odnosząc się do radnej Szymotowicz, nie twierdzę, że z powodu pandemii w kontekście niemożliwości prowadzenia prac zespołu. Tylko wskazałam, że nastąpiła pandemia i że tej inwestycji w całości nie planowaliśmy tak szybko złożyć wniosek o dofinansowanie. Owszem, możliwe było przeprowadzenie tego, natomiast jakby w systemie pandemicznym, w całej tej sytuacji gdzieś nam to w jakiś tam sposób uciekło, bo horyzont czasowy był taki, żebyśmy planowali trochę później realizować cały ten zakres inwestycji. Jeśli chodzi o radnego Anackiego. Nie wiem kogo Pan pytał, ale tak naprawdę w dzienniku urzędowym jest wskazane, że została zmieniona ustawa, która mówi o tym, że 18 miast wojewódzkich, które posiadają siedziby Wojewody i posiadają siedzibę Marszałka, dostaną środki, będzie ogłoszony konkurs, ponieważ zostaliśmy wykluczeni z tych inwestycji na drogach powiatowych swego czasu. W tej chwili zostały wprowadzone do ustawy dwa dodatkowe zadania obwodnicowe i zadania miejskie i to jest zagwarantowane przez rząd, a konkursy będzie ogłaszał Wojewoda, który fizycznie już jakby planuje ten konkurs na początku lipca. Środki dedykowane dla miast i decyzje będzie podejmował Minister Infrastruktury. Natomiast konkursy, podobnie jak w przypadku dróg powiatowych są przez jego jednostki, czyli przez Wojewodów, ogłaszane, są zbierane wnioski, są wstępne oceny i to wszystko idzie do rekomendacji do ministerstwa. Mamy informację, że jest planowany. To jest kwestia taka, że jakby ten konkurs podobnie jak konkursy, które odbywają się na drogi powiatowe, są po prostu realizowane przez Wojewodę i przez Urząd Wojewódzki i mamy na tą chwilę informację, że w ramach tych prac planuje się na początku lipca złożyć to dofinansowanie. Jeśli chodzi o sesję specjalną, nigdy nie ma gwarancji, że uda się zebrać quorum. Natomiast tak jak wskazałam, tą inwestycję mamy uchwałę o zaciągnięciu zobowiązania na lata 2022-2023, czyli tak naprawdę zgaśnie ta uchwała z dniem 31 grudnia, jeżeli nie podjęte zostaną decyzje przez radnych o wprowadzeniu tego do projektu budżetu przyszłego roku i na lata następne, więc to nie jest tak do końca, że ona o wszystkim przesądza. Natomiast ryzyko zawsze jest, że się nie uda zebrać tego quorum. To jest kwestia ryzyka, że się nie uda i wtedy jakby nie ma takiej możliwości. Jeżeli uchwała o zaciągnięciu zobowiązania nie jest przetargiem na wykonawstwo, to nie ma tak naprawdę kwestii o tym, że decydujemy o wycinie drzew. Ze swojej strony zadeklarowałam, że w

najszybszym czasie jaki jest możliwy po przedstawieniu przez kluby przedstawicieli, zbierze się zespół i będzie analizował tą dokumentację i podejmował decyzje. Oczekiwanie na decyzję tego zespołu wydaje się, że po to się deklarujemy, po to chcemy rozmawiać, żeby te decyzje, które ten zespół podejmie wdrożyć, a dofinansowanie i możliwość złożenia wniosku, bo nie mamy gwarancji kiedy ten zespół się zbierze, kiedy wszyscy, którzy będą możliwi po prostu się spotkają. Więc tak naprawdę nabór będzie trwał 30 dni. To też już jest powiedziane. To nie tak, że bez końca. Tylko 30 dni. I tak naprawdę nie wiemy do końca czy będzie jakiegokolwiek... On nie jest w systemie rocznym, tak jak drogi powiatowe, on może być tylko raz. Być może, że będzie tylko jeden nabór i zostaną rozdysponowane wszystkie środki na te miasta wojewódzkie w Polsce, 18 sztuk, jakie rząd zagwarantował w ramach tego programu i nigdy więcej nie będzie takiej szansy. Natomiast tak jak powiedziałam i tak jak wskazałam. Deklaruję i zakładam, że w najbliższym czasie ten zespół się zbierze i osoby z każdego z klubów, które chciałyby podyskutować i wskazać ewentualnie inne rozwiązania niż te, które są zastosowane w dokumentacji projektowej, będziemy na ten temat dyskutować i podejmiemy ostateczną decyzję. To jest na lata 2022-2023. Więc to jest 2 lata na realizację tej inwestycji.

Jan Kaczanowski – zanim ogłoszę przerwę powiem swoją opinię i swoje zdanie w tym temacie. Myślę, że akurat w tym całym napięciu, bo temat jest bardzo istotny, bardzo ważny. Sądzę, że powinniśmy sobie wzajemnie dać naprawdę szansę. Przy tych deklaracjach, które złożył Prezydent, jak i Prezydent Surmacz, że w większym nasileniu jeszcze rozpocznie prace zielony zespół, przede wszystkim nakierowany właśnie na ten temat, istotny, bardzo ważny, to uważam, że będzie jeszcze szansa dyskutować w tym temacie wówczas kiedy będziemy uchwalali budżet miasta na 2022 rok. Przynajmniej tak to zrozumiałem. A jeśli ten zielony zespół i przedstawiciele poszczególnych klubów, obojętnie kto z radnych chce pracować właśnie w tym temacie, to cóż można jeszcze więcej tutaj po prostu zrobić. Ale na pewno nie zamykałbym tegoż tematu, bo być może się nie trafi w najbliższym czasie taka szansa, żebyśmy tak ogromne środki zewnętrzne na ten temat otrzymali.

Robert Anacki – myślę, że jeżeli chodzi o quorum, nie będzie z tym problemu, bo wielokrotnie jako radni udowadniałmy szczególnie w kwestii takiej, że myślę, że tutaj duża będzie przychylność radnych, żeby to konsultować. Na pewno tą uchwałę byśmy mogli podjąć. Niemniej jednak ja chciałbym zgłosić wniosek formalny o zdjęcie po prostu projektu tej uchwały przed głosowaniem z porządku obrad.

Jan Kaczanowski – ogłaszam 5-minutową przerwę.

Po przerwie:

Jan Kaczanowski – wznawiamy obrady po przerwie.

Robert Anacki – chciałbym powiedzieć, że te przerwy są bardzo ważne. Mam nadzieję, że w dzisiejszym meczu będzie to przerwa, kiedy będziemy mogli szybko skoczyć po zimny napój i wygrać 2-0. Niemniej jednak chciałbym wycofać swój wniosek. Dlatego, że cieszy mnie fakt, że po konsultacjach z Prezydentem, zapewnieniach tutaj przedstawicieli miasta z radnymi, zapadła taka decyzja, że te konsultacje będą na tyle szerokie, że uda się przeprowadzić kwestie tego, aby ten drzewostan zachować w jak najlepszym stanie, ale też zrealizować tą inwestycję, więc wycofuję swój wniosek i gratuluję i dziękuję. Właśnie o to chodzi, byśmy się tak radzili, żeby w zgodzie na ten mecz dzisiaj jeszcze wyjść.

Jan Kaczanowski – rozumiem, że tym etapie się porozumieliśmy i dobrze, że głos Prezydenta i żdziebko mój do nas wszystkich trafił. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłaszających się. Zamykam dyskusję w tym punkcie porządku obrad. Przystępujemy zatem do głosowania

Głosowano w sprawie:

Druk nr 726 – podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na lata: 2022 – 2023 w celu realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa układu komunikacyjnego wraz z przebudową skrzyżowania w ul. Kos. Gdyńskich i ul. Słowiańskiej w Gorzowie Wilkp.

Wyniki głosowania

ZA: 23, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (23)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (1)

Grażyna Wojciechowska

NIEOBECNI (1)

Piotr Paluch

Podjęta uchwała w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na lata: 2022 – 2023 w celu realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa układu komunikacyjnego wraz z przebudową skrzyżowania w ul. Kos. Gdyńskich i ul. Słowiańskiej w Gorzowie Wlkp., stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Jan Kaczanowski – wszyscy jednomyślnie są za i w protokole zapiszemy, że intencją radnej Grażyny Wojciechowskiej w kontekście tego projektu uchwały również jest deklaracja, że jest za.

Ad.15 Druk nr 737 - podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na rok 2022 w celu realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Budowa instalacji artystycznej upamiętniającej Wydarzenia 31 sierpnia 1982 r. w Gorzowie Wielkopolskim”.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 18 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz negatywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju. Otwieram dyskusję.

Eugeniusz Kurzawski – Sekretarz Miasta Gorzowa Wielkopolskiego – poprosiłem o głos dlatego, że akurat na temat projektu tej uchwały, wydaje mi się, że wiem najwięcej, a uważam, że kilka informacji z mojej strony jest przez Państwa oczekiwanych, bo wczoraj były pewne kontrowersje podczas pracy jednej z komisji. Dlatego dwa słowa wyjaśnienia na temat tej uchwały. Ona jest co do zasady podobna do uchwały poprzedniej, natomiast nie ma w niej żadnego drzewa, więc mam nadzieję, że będzie łatwiej. Rok temu miało miejsce spotkanie grupy inicjatywnej, bo rozmawiamy o wydarzeniach z sierpnia 1982 roku. Zebrała się grupa inicjatywna między innymi środowiska Gorzowskiej Solidarności, świętej pamięci Tadeusz Horbacz, którego może ktoś tam nie lubi, ale na pewno nie może mu zarzucić ogromnej pasji społecznikowskiej jeżeli chodzi o miasto. Między innymi dyrektor archiwum, Dariusz Rymar i jeszcze kilka innych osób. Te wszystkie osoby myślały o tym, żeby upamiętnić rocznicę okrągłą, 40-lecie, przypadającą w 2022 roku, rocznicę tego właśnie wydarzenia, wydarzeń sierpnia 1982 roku, kiedy kilka tysięcy gorzowian protestowało pod Katedrą przeciwko stanowi wojennemu. Do tego dołączył się Instytut Pamięci Narodowej, który uznał, że taką ideę upamiętnienia tych wydarzeń może wesprzeć nie tylko jakąś deklaracją, tylko również finansowo. Stąd IPN zaproponował, że jeżeli miasto ogłosi konkurs na powstanie upamiętnienia, a my od początku konsekwentnie nazywamy to instalacją w odróżnieniu od pomnika, czy jakiegoś monumentu, bo tego akurat wcale nie pragniemy, to IPN wyłoży na nagrody konkursowe 60tys.zł., kolejną kwotę, i to niemałą, bo mówiło się o 50%, wyłoży na samą realizację. Jeżeli oczywiście do tego wszystkiego dojdzie. Taka kwota określona na 300tys. zł jeżeli ma się znaleźć w zapisie w regulaminie konkursu, to musi mieć jakieś oparcie w budżecie. Stąd właśnie uchwała o zaciągnięciu zobowiązania. Trochę nawiązując do wczorajszej komisji to jakby po Państwa stronie jest decyzja. Można powiedzieć, że za te pieniądze można wybudować 100 metrów chodnika, czy jezdni, ale wydaje mi się, że tutaj w tym wszystkim chodzi o coś innego. To nie jest kolejny monument, popiersie, czy pomnik. Tutaj chodzi o upamiętnienie gorzowskiej, lokalnej historii. Te

wydarzenia miały miejsce tutaj. One były naprawdę znaczące i dzisiaj po 39 latach, w przyszłym roku po 40 latach, można powiedzieć, że tak naprawdę śladu po nich w mieście nie ma, a przecież to jest gorzowska historia. Chyba nie warto jej odstawiać na bok, bo uczestniczyło w tym wydarzeniu 5 tys. ludzi. Być może niektórzy z Państwa nawet, być może wasze rodziny, być może znajomi. Oni w tym brali udział, to warto upamiętnić, a podkreślę, nie chodzi nam o budowę monumentu, bo rzecz dotyczy skweru przy katedrze, tylko o tak jak od początku to nazywamy instalację. Stąd uchwała i stąd też moje wyjaśnienia. Innych argumentów nie mam, ale liczę na Państwa głos w tej sprawie, a tak mówiłem, brałem w tym udział od początku, dlatego wiem o tym najwięcej.

Radosław Wróblewski – tylko chciałbym doprecyzować, bo tutaj podajemy kwotę 300 tys. zł. Z tego co pamiętam jesienią ubiegłego roku była mowa, że część tej kwoty będzie stanowił udział właśnie strony zewnętrznej. W tym momencie jest to Instytut Pamięci Narodowej, ale na dzień dzisiejszy znowu mamy kwotę 300 tys. zł po stronie miasta, natomiast IPN 60 tys. zł jako nagrody. To w takim razie jaki będzie całkowity koszt tej instalacji? Czy 300 tys. zł, czy 600 tys. zł, które dołoży IPN? Jak to wygląda faktycznie?

Eugeniusz Kurzawski – na ten moment formalnie wpisaliśmy 300 tys. zł jako środki miasta, dlatego, że nie mamy, bo tam ciągle trwają jeszcze ostatnie uzgodnienia z IPN-em, nie mamy na piśmie dokumentu, z którego by wynikało dokładnie, że to będzie 150 tys. zł, ale Prezydent razem z Prezydentem Szymankiewiczem w zeszłym roku odbyli rozmowy z prezesem IPN-u, to wydaje mi się, że postać jednak znacząca i tamta deklaracja padła o połowie partycypacji ze strony IPN-u. Stąd tak to traktujemy. Tyle, że formalnie wpisać tego nie można było, ale tak jak wcześniej przy uchwale, jest to deklaracja i dopiero zapis budżetowy będzie konkretem. Natomiast, żeby ogłaszać konkurs trzeba ten zapis mieć.

Piotr Wilczewski – tutaj pytanie do Prezydenta i Sekretarza, bo nikt z nas oczywiście nie kwestionuje, że należałoby te wydarzenia upamiętnić, ale pytanie czy ta instalacja artystyczna, ona ma być stała, czy ma być czasowa? Tutaj brakuje gdzieś tej informacji czy to będzie tylko w przyszłym roku ta instalacja, czy ona będzie na wiele lat już?

Jacek Wójcicki – to będzie instalacja stała. Faktycznie w ubiegłym roku byłem na spotkaniu u prezesa IPN-u i padła jasna deklaracja współfinansowania w wysokości 50% tego zadania. Oszacowane zostało na 300 tys. zł, w związku z tym IPN będzie nam refinansował 150 tys. zł. Myślę, że co do idei, to chyba nie ma tutaj większych kontrowersji, bo w powojennej, czy w polskiej historii Gorzowa było to wydarzenie bez precedensu, wydarzenie chyba najważniejsze, najbardziej angażujące społeczeństwo i taka decyzja IPN-u, myślę, że pomoże w realizacji tej inwestycji. Więc 50 na 50 plus 60 tys. zł IPN na nagrody żeby móc z tym konkursem ruszyć, to musimy mieć po prostu pełne budżetowanie zapewnione, a IPN nam te 50% zwróci. Chcielibyśmy zdążyć, w przyszłym roku mamy 40-tą rocznicę tychże wydarzeń. Nasz architekt miejski, Dariusz Górny, pracuje nad konkursem i chcemy zdążyć nie tylko z konkursem, ale już z wykonaniem instalacji. Tak jak Sekretarz powiedział, nie chodzi tu o jakiś pomnik, monument, tylko o symbolikę tego wydarzenia.

Anna Kozak – 12 miesięcy temu, prawie rok temu rozmawialiśmy o tym projekcie i było zagwarantowane, że miało być 50% wpływu. Na dzisiejszej sesji mamy uchwałę, gdzie mamy znowu 300 tys. zł. Idzie to z budżetu miasta na dzień dzisiejszy, ponieważ nie ma podpisanego porozumienia. Tak naprawdę z pieniędzy publicznych idzie 360 tys. zł. Moje pytanie, czy nas na to stać? Czy stać nas, jako miasto, na to żebyśmy wykonywali tą instalację, która jest taka ważna? Czy po prostu, bo wcześniej rozmawialiśmy o drzewach i koszt utrzymania drzew był takim drażliwym kosztem i mówiliśmy, że nas na to nie stać. Więc pytanie jest takie. Czy stać nas na tą instalację i czy ktoś zagwarantuje, że rzeczywiście nasz budżet jest na tyle stabilny, że lekką ręką możemy wydać te pieniądze na uczczenie tych wydarzeń? Moglibyśmy wydać inną kwotę, żeby równie dobrze je uczcić i tutaj naprawdę zwracam uwagę, że do tych wydarzeń nie mam żadnych zastrzeżeń i też uważam, że powinniśmy to uczcić. Jest to 40 rocznica. Natomiast pytanie czy aż kwotą 300 tys. zł?

Jacek Wójcicki – kwota 300 tys. zł jest nam potrzebna do tego, żeby móc ogłosić konkurs, natomiast my zgodnie z deklaracjami IPN-u wydamy 150 tys. zł, tym bardziej, że 60 tys. zł poniesie IPN na nagrody w konkursie, więc IPN tak naprawdę poniesie 210 tys. zł, my 150

tys. zł. Tylko, żeby móc, żeby nie czekać już... Dosłownie jutro mamy spotkanie u Wojewody, przyjeżdżają prawnicy IPN-u i będą te kwestie dogrywane. Natomiast, żeby nie czekać, żeby móc ogłosić ten konkurs, dlatego zapewniamy pełną pulę, bo nie będziemy mogli po prostu konkursu ogłosić. Jak najbardziej takie pieniądze w budżecie mamy.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – wnioskuje z dyskusji, że kwestia pomnika, czy upamiętnienia, czy instalacji jest już przesądzona. W związku z tym chciałabym wnieść taki wniosek. Nie wiem czy Prezydent się zgodzi, aby do warunków konkursu wpisać, że ta instalacja ma być żywa, tzn. z zieleni. Żeby były dodatkowe punkty za to, że ona jest kompozycją zieleni. I na przykład w ciągu roku zmienia swój wygląd, bo jedno drzewo albo rośliny albo inne elementy kwitną inaczej w każdej porze roku. I żeby to był konkurs zieleniarski.

Jerzy Sobolewski – widzę, że rzeczywiście większość moich kolegów radnych jest za tym, żeby ta instalacja powstała. Uważam, że jest więcej potrzeb obecnie, bo co do idei absolutnie się zgadzam, tak jak Prezydent powiedział, tym bardziej, że w zasadzie brałem udział w tych wydarzeniach i uważam, że na dzień dzisiejszy młodzież nie ma pieniędzy, kluby nie mają pieniędzy, szukamy każdej złotówki. To nie jest takie wydarzenie... Jest wydarzenie 40-lecie, rzeczywiście, ale na dzień dzisiejszy uważam, że nas po prostu jako miasta nie stać na to, żeby wydawać tyle pieniędzy na tą instalację. Dyskutowaliśmy w tamtym roku. Nic się w zasadzie nie zmieniło i teraz, na ten sam temat dyskutujemy. Uważam, że są naprawdę większe potrzeby naszego miasta, naszego Prezydenta, żeby przeznaczyć na co innego te pieniądze, a nie na tą instalację akurat w tym czasie.

Jerzy Synowiec – jestem za tym, żeby te pieniądze dać i szybko to zrobić. Mało kto pamięta te wydarzenia, to było rzeczywiście kilkadziesiąt lat temu, ale ja powiem jako uczestnik, a potem obrońca wielu osób, które brały w tym udział, że po pierwsze sprawa tych demonstracji to były ogromne, gigantyczne emocje. Powiem jedno, znany gorzowski opozycjonista z balkonu przy Sikorskiego rzucał doniczki. Dostał 3 lata. Jeden z bardzo znanych gorzowskich chirurgów, lekarzy, do dzisiaj czynny, stał na barykadzie i zagrzewał do walki. Też dostał 3 lata. 3 lata dostało ponad 20 osób. Myślę, że to w historii tamtych lat było zdarzenie na tyle ważne, że powinniśmy pieniądze odżalować, nie dyskutować, klepnąć i przejść do następnych tematów.

Jacek Wójcicki – popieram głos Mecenasa Jerzego Synowca i chciałbym Państwa prosić o poparcie dla tego projektu, bo to w historii Gorzowa bardzo ważny moment. Odniosę się do inicjatywy, którą radna Marta Bejnar-Bejnarowicz. Myślę, że w konkursie, ponieważ tutaj nasz architekt miejski odpowiada za konkurs, że możemy zawrzeć takie zapisy, które będą promowały, żeby ta instalacja brała pod uwagę również te kwestie zieleni. Myślę, że jest to dobry pomysł i zostanie uwzględniony w konkursie.

Sebastian Pieńkowski – przede wszystkim chcę powiedzieć, że jesteśmy winni wdzięczność. Są na sali osoby, które brały udział, mają różne zdania. Jurek Sobolewski mówi nie, Jurek Synowiec mówi tak, za co mu bardzo dziękuję. Nie wiem jak będzie głosował Przewodniczący Kaczanowski, ale liczę na to, że tak jak przypomnę...

Jan Kaczanowski – będę głosował za i to z przekonaniem.

Sebastian Pieńkowski – bardzo dziękuję za to w takim razie i tylko przypomnę, że dzisiaj jesteśmy radnymi wybranymi w wolnych wyborach i musimy o tym pamiętać, że nie bylibyśmy dzisiaj wybrani, gdybyśmy tej wolności nie mieli. Wdzięczność się należy bez względu na koszty, a te koszty są małe. Przynajmniej to, nie są to wielkie koszty. Oczywiście mamy demokrację, każdy z nas może powiedzieć co myśli i mówi, ale pamiętajmy dzięki komu. Dzięki tym ludziom, którzy narażali zdrowie i życie. Tracili to życie. Przypomnę, w Polsce lata 1980-1982, w Gruzji 2008 rok, na Majdanie na Ukrainie lata 2013-2014, dzisiaj na Białorusi. Każdy walczy o wolność i ci ludzie kiedyś też po 20, 30 latach będą decydowali czy trzeba okazać wdzięczność poprzez postawienie pomnika, instalacji, informacji. Jeżeli zapomnimy o historii będziemy powtarzać te same błędy. Więc mam nadzieję, że dzisiaj właściwie przez aklamację to uchwalimy.

Jan Kaczanowski – przez aklamację nie możemy, projekt uchwały musi być głosowany.

Alicja Burdzińska – tutaj w tej dyskusji wiele razy padło retoryczne pytanie. Czy nas stać jako miasto? Odwróć pytanie. Czy nas stać, mieszkańców Gorzowa, żeby zaniechać tego działania?

Radosław Wróblewski – powiem tak i też to mówiłem jesienią ubiegłego roku, kiedy dyskutowaliśmy po raz pierwszy o tej propozycji, że są również inne godne, trwalsze i efektywniejsze w mojej opinii, również swego czasu jako dydaktyka zajmującego się historią, pracującego z młodzieżą, sposoby na upamiętnianie tego typu rzeczy. Na pewno nie tak drogie, na pewno nie tak efektowne, ale skuteczniejsze w budowaniu świadomości młodego pokolenia gorzowian i pokazujące najnowszą historię. Ze swojej strony, podobnie jak jesienią ubiegłego roku, nie wyrażam akceptacji dla tego typu projektu.

Robert Anacki – nie pamiętam jaki poeta to powiedział, ale powiedział, że tyle jesteście wariaci ile nas wnuki i dzieci pamiętają. Myślę, że ci którzy walczyli o naszą wolność zasługują na to abyśmy o nich pamiętali i apeluję byśmy wyrazili to w głosowaniu.

Tomasz Rafalski – chciałem się zapytać kolegów radnych, którzy są przeciwko, na czym chcą budować historię Gorzowa, jeżeli nie na takich wydarzeniach? Na jakich?

Robert Surowiec – tak może trochę z boku tej dyskusji, ale myślę że warto, jeśli już patrzymy na historię Gorzowa, od bardzo wielu lat mówimy o tym i mówię osobiście, żeby pamiętać choćby o honorowych obywatelach naszego miasta i cieszyć się, że po wielu latach te portrety tutaj zawisły, ale mówimy o tym i mówił o tym też Przewodniczący Kaczanowski. Mieliśmy takie spotkanie, żeby zastanowić się jak upamiętnić tych ludzi, te ikony naszego miasta. Nie ma na naszej stronie choćby krótkiej informacji o tych osobach. Nie ma informacji w szkołach o tych osobach. Nie ma choćby takich rzeczy, o których zawsze sobie przypominamy w tej najbardziej tragicznej chwili, kiedy umiera nam honorowy obywatel miasta. Powinniśmy to stworzyć. Jesteśmy winni też tym ludziom to, żeby stworzyć choćby specjalną procedurę pochówku, żeby nie zastanawiać się za każdym razem kiedy nam odchodzi ten nam najbliższy obywatel. Warto też przy tej okazji pamiętać nie od akcji do akcji, tylko pamiętajmy o tym, że Gorzów to jest historia tego miasta i pamiętajmy o tej historii całkowicie.

Jan Kaczanowski – dwa zdania sobie pozwolę. Absolutnie podzielam pogląd Roberta Surowca w kontekście honorowych obywateli miasta Gorzowa. Pewne rozwiązania muszą jeszcze nastąpić, to jest przed nami. Myślę, że czeka nas spokojna praca i po to, żeby określone propozycje tutaj wypracować. Jeśli mówimy o wolności to żebyśmy pamiętali, że wolność się nie uzyskuje raz na zawsze, o nią trzeba walczyć w sposób demokratyczny cały czas i nieustannie.

Robert Surowiec – do tego o czym mówiłem. To też pisałem interpelacje kilka lat temu i mam wrażenie, że też niewiele zostało zrobione. Na naszym cmentarzu leżą powstańcy warszawscy, powstańcy wielkopolscy, znane osoby wspaniałe, których groby niszczą i nie mamy tak naprawdę nawet informacji o tym, że takie osoby leżą cmentarzu i mam wrażenie, że nikt się tym nie interesuje oprócz tego, że raz w roku na Święto Zmarłych ktoś tam lampkę zapali, ktoś to sobie przypomni. To jest też historia naszego miasta i pamiętajmy o tym.

Jan Kaczanowski – jeszcze tutaj skończę swoją myśl, którą przedstawił wiceprzewodniczący Sobolewski w kontakcie środków na sport. Rzeczywiście na sport młodzieżowy potrzebne są jeszcze zwiększone środki. Niejednokrotnie rozmawiałem tak z Prezydentem, jak i z Prezydent Domagałą. Jest ich bardzo optymistyczne podejście. Nie zrobimy tego z dnia na dzień, ale jest zielone światło w tunelu.

Jacek Wójcicki – chciałbym tylko powiedzieć, że w kwestii pomników, między innymi powstańców wielkopolskich, one znajdują się na Cmentarzu Świętokrzyskim. Cmentarz Świętokrzyski należy do parafii, niestety miasto nie może wydatkować pieniędzy. Udało nam się wspólnie z kurią pozyskać środki na rewitalizację części cmentarza i to były chyba jedyne środki, które mogliśmy przeznaczyć. Natomiast dopóki cmentarz będzie własnością kurii nie możemy w niego inwestować. Czekamy. Jeżeli porozumiemy się z biskupem, a taka deklaracja z naszej strony padła, to miasto z przyjemnością z obowiązku, to o czym powiedział radny Surowiec z obowiązku i pamięci ten cmentarz przejmie i będzie się opiekowało również tymi grobami.

Robert Surowiec – mówiłem o cmentarzu komunalnym. Tam są pochowani powstańcy warszawscy i też inne ważne osoby, warto to zinwentaryzować i dbać o te groby. Pisałem o tym kilka lat temu i mam nadzieję, że to zostanie w końcu zrobione.

Jan Kaczanowski – tutaj trzeba takiego spokojnego systemowego według mnie podejścia. Czy ktoś jeszcze chciał zabrać głos? Nie widzę zgłaszających się. Zamykam dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 737 - podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na rok 2022 w celu realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Budowa instalacji artystycznej upamiętniającej Wydarzenia 31 sierpnia 1982 r. w Gorzowie Wielkopolskim”.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 5, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18)

Robert Anacki, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Jerzy Synowiec, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska

PRZECIW (5)

Anna Kozak, Jerzy Sobolewski, Robert Surowiec, Paulina Szymotowicz, Radosław Wróblewski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Marta Bejnar - Bejnarowicz

NIEOBECNI (1)

Piotr Paluch

Podjęta uchwała w sprawie zaciągnięcia zobowiązania na rok 2022 w celu realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Budowa instalacji artystycznej upamiętniającej Wydarzenia 31 sierpnia 1982 r. w Gorzowie Wielkopolskim”, stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Ad.16 Druk nr 722 – podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta Gorzowa Wielkopolskiego oraz upoważnienia Dyrektora Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie w Gorzowie Wielkopolskim do prowadzenia postępowań w sprawach świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 20 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Spraw Społecznych oraz Komisję Oświaty i Wychowania.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 722 – podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta Gorzowa Wielkopolskiego oraz upoważnienia Dyrektora Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie w Gorzowie Wielkopolskim do prowadzenia postępowań w sprawach świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy

Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski
 NIEOBECNI (1)
 Piotr Paluch

Podjęta uchwała w sprawie uchwalenia regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Miasta Gorzowa Wielkopolskiego oraz upoważnienia Dyrektora Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie w Gorzowie Wielkopolskim do prowadzenia postępowań w sprawach świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie miasta Gorzowa Wielkopolskiego, stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Ad.17 Druk nr 723 – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia średniej ceny jednostki paliwa w mieście Gorzów Wielkopolski na rok szkolny 2021/2022.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 22 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Oświaty i Wychowania.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 723 – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia średniej ceny jednostki paliwa w mieście Gorzów Wielkopolski na rok szkolny 2021/2022.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski
 NIEOBECNI (1)
 Piotr Paluch

Podjęta uchwała w sprawie ustalenia średniej ceny jednostki paliwa w mieście Gorzów Wielkopolski na rok szkolny 2021/2022, stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Ad. 18. Druk nr 724 – podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Centrum Edukacji Zawodowej i Biznesu” w Gorzowie Wielkopolskim.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 24 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Oświaty i Wychowania.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 724 – podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Centrum Edukacji Zawodowej i Biznesu” w Gorzowie Wielkopolskim.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski
 NIEOBECNI (1)
 Piotr Paluch

Podjęta uchwała w sprawie nadania statutu Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Centrum Edukacji Zawodowej i Biznesu” w Gorzowie Wielkopolskim, stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Ad.19 Druk nr 725 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie stawek dotacji przedmiotowej na 2021 r. dla Ośrodka Sportu i Rekreacji – zakładu budżetowego w Gorzowie Wielkopolskim.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 26 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury, Sportu i Promocji oraz Komisję Budżetu i Finansów.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 725 – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie stawek dotacji przedmiotowej na 2021 r. dla Ośrodka Sportu i Rekreacji – zakładu budżetowego w Gorzowie Wielkopolskim.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski
 NIEOBECNI (1)
 Piotr Paluch

Podjęta uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie stawek dotacji przedmiotowej na 2021 r. dla Ośrodka Sportu i Rekreacji – zakładu budżetowego w Gorzowie Wielkopolskim, stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Ad.20 Druk nr 727 – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania w Gorzowie Wielkopolskim, stawek opłat za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, określenia wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 28 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Jacek Sterzeń – chciałbym w tym punkcie zapytać o limity, które są wprowadzane dla mieszkańców strefy płatnego parkowania. Czy nie można byłoby zwiększyć limitu, bo w tym projekcie uchwały jest jeden samochód na adres zamieszkania. Wiele rodzin ma minimum dwa samochody. To nie jest w dzisiejszych czasach już żaden luksus, często samochód jest

narzędziem pracy. Stąd moje pytanie: czy ewentualnie jest pomysł, szansa na wprowadzenie autopoprawki aby wprowadzić właśnie drugą kartę parkingową dla mieszkańców?

Jan Kaczanowski – przepraszam bardzo, najpierw miałem udzielić głosu Prezydentowi Szymankiewiczowi. Bardzo serdecznie proszę, bo z tego co się orientuję ma również do zaproponowania autopoprawkę do tegoż projektu uchwały.

Jacek Szymankiewicz – Zastępca Prezydenta Miasta Gorzowa Wielkopolskiego – zgłaszam autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania w Gorzowie, stawek opłat za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, określenia wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania, na druku 727. W załączniku nr 3 do uchwały, w tabeli w punkcie 8 wnosimy o wykreślenie podpunktu dwa o treści: poruszających się samochodami służbowymi Urzędu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego. W konsekwencji podpunkt trzeci otrzymuje numer 2. Oczywiście odpowiem na wszystkie pytania radnych po zadaniu.

Radosław Wróblewski – w imieniu klubu radnych Koalicja Obywatelska chciałbym wnieść 5 poprawek do projektu właśnie uchwały w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania w Gorzowie Wielkopolskim, stawek opłat za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, określenia wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania na druku numer 727. Poprawki zgłaszane przez klub radnych Koalicja Obywatelska stanowią załącznik nr 29 do protokołu.

Sebastian Pieńkowski – rozumiem, że to jest jedna poprawka, bo tu jest napisane poprawki, i głosujemy łącznie. Dobrze.

Marta Bejnar-Bejnarowicz – mam taką sprawę związaną z wprowadzeniem nowej polityki transportowej, parkingowej w mieście, która odnosi się nie tyle do cen za bilety, co do alternatywy, bo wprowadzenie takiej polityki jest oczywiście docelowo słuszne, natomiast jeżeli chcemy mieszkańców sprowokować, czy jakoś zachęcić do tego, żeby rezygnowali z indywidualnego transportu, czyli samochodów, to musimy dać im jakąś alternatywę. W mojej ocenie alternatywą będzie lepsza komunikacja miejska. W związku z tym chcielibyśmy zaproponować nie w formie poprawki, tylko w formie propozycji w innym obszarze wprowadzenie, czy zwiększenie częstotliwości kursowania komunikacji miejskiej na głównych liniach. To byłby taki dobry pierwszy krok do zmiany i dostosowania siatki połączeń do potrzeb mieszkańców. Myślę, że jeżeli autobusy i tramwaje na głównych liniach jeździłyby częściej, to byłaby to rzeczywiście realna alternatywa dla podróżowania samochodem i do budowania takich scenariuszy dnia codziennego. Dodatkowo jeszcze chciałabym poprosić, bo tutaj nie mamy jako radni na to wpływu, ale Prezydent musiałby jakby wyrazić wolę, że w tym kierunku będzie szedł, po raz kolejny o utworzenie linii między Górczynem, Piaskami a Staszica. Jest to bardzo istotna sprawa, o którą wnioskowaliśmy już wielokrotnie. Wcześniej była testowana taka linia, natomiast były to testy za krótkie i nie w takich godzinach o jakie postulowali mieszkańcy. Dla nas istotne jest aby skomunikować Górczyn i Staszica ze szkołami, które mają lokalizację na piaskach. Chodzi o Puszkina i o Budowlankę. Tutaj mamy bardzo dużo i od rodziców i uczniów postulatów, więc jakby bardzo bym prosiła o to, żeby się Prezydent ustosunkował do tych dwóch naszych postulatów, bo nie ukrywam, że ciężko będzie nam radnym umotywić w jakiś logiczny sposób przed mieszkańcami głosowanie za, jeżeli nie będziemy dawali realnej alternatywy.

Anna Kozak – mam 3 pytania. Pierwsze moje pytanie dotyczy parkingu w filharmonii. Proszę o informację dlaczego Prezydent zmienił zdanie i teraz będzie to parking płatny dla mieszkańców, a wcześniej podobno miał być to parking bezpłatny? Drugie moje pytanie jest takie, czy będą wskazane inne obszary, może poza strefą parkowania, tam gdzie będzie można zostawić auto, zapłacić mniej za abonament i poruszać się komunikacją miejską? Trzecie moje pytanie jest takie, czy Prezydent pomoże i wesprze mieszkańców w zagospodarowaniu podwórek tak, żeby można było parkować tam samochody?

Paulina Szymotowicz – chciałabym też odnieść się tutaj do radnej A.Kozak, do tych kwestii zagospodarowania podwórek w celu możliwości parkowania dla mieszkańców, ale także chciałabym usłyszeć od miasta, tutaj od przedstawicieli Prezydenta, czy to nie będzie kolidowało z tym o czym rozmawialiśmy wcześniej, że te podwórka miały pełnić strefę taką

relaksu, integracji społecznej i miały być przekształcone właśnie w takie zielone enklawy. Czy nastąpiła jakaś zmiana? Czy dalej jesteśmy na tym samym stanowisku?

Tomasz Rafalski – mam dosyć jasno określone zdanie, wielokrotnie wypowiadałem się na temat tych podwyżek oraz znacznego rozszerzenia strefy płatnego parkowania, ale chciałem powiedzieć odnośnie tego, co mówiła radna Bejnarowicz-Bejnarowicz, linii ze Staszica na Piaski. Jako absolwent I LO zamieszkały na osiedlu Staszica mogę powiedzieć, że prawie tak samo długo szło się na Plac Grunwaldzki na tramwaj jak na ul. Puszkina, więc to jest naprawdę dobry pomysł.

Jacek Szymankiewicz – chciałem się odnieść do pytań i zgłoszonych poprawek oraz postulatów, czy głosów w dyskusji. Pierwsza rzecz to głos radnego Sterzenia o wprowadzeniu drugiego abonamentu dla mieszkańców. Myślę, że ten głos wyczerpuje zgłoszona poprawka przez klub Koalicji Obywatelskiej. Jeśli chodzi, płynnie przechodząc do poprawek zgłoszonych w imieniu KO przez radnego Wróblewskiego, rekomendujemy wprowadzenie tych poprawek. Czyli drugi abonament dla mieszkańców w wysokości 120 zł miesięcznie, 1 tys. zł rocznie oraz abonament dla przedsiębiorców na warunkach wskazanych w samej poprawce. Nie mamy tutaj uwag. Jeśli chodzi o uwagi radnej Marty Bejnar-Bejnarowicz co do zwiększenia częstotliwości kursów autobusowych na głównych liniach, to oczywiście jesteśmy tutaj jak najbardziej za. Przy tworzeniu budżetu na 2022 rok trzeba będzie to uwzględnić w rekompensacie, natomiast skala zwiększenia częstotliwości i których linii będzie to dotyczyć, będzie na pewno przedmiotem szczegółowej analizy już na zespole parkingowym, czy na zespole komunikacyjnym tak naprawdę. Jeśli chodzi o linię Górczyn - Piaski - Staszica, która funkcjonowała jako linia testowa przez pewien czas. Z tego co pamiętam ta linia nie była specjalnie obłożona, ale rozumiem, że chodzi o dłuższy czas przetestowania tej linii. Tu więcej będziemy mogli powiedzieć faktycznie po analizach finansowych, bo nie pamiętam kosztów funkcjonowania tej linii. Na pewno podejmiemy również do próby przywrócenia testu dla tej linii, w zależności od posiadanych środków finansowych. To będą bardzo kosztowne projekty, dlatego że mamy pięć głównych linii autobusowych z tego co pamiętam, plus linie tramwajowe oraz dodatkowa linia, która nie miałaby charakteru obsługi centrum. W tej chwili praktycznie wszystkie linie główne spotykają się w centrum, ta linia miałaby być dodatkową. Jeśli chodzi o pytanie radnej Kozak co do filharmonii, to nie pamiętam, żebyśmy deklarowali, że ten parking zawsze będzie bezpłatny. Natomiast powiem inaczej. Parking przy filharmonii przestał pełnić na dzisiaj funkcje pierwotne. To znaczy on miał obsługiwać filharmonię i zapewniać dojazd klientom filharmonii. Obecnie stanowi miejsce długotrwałego przechowywania pojazdu, a nawet miejsce do takiego składowania samochodów porzuconych, czy długo nieużytkowanych. Doszło do tego, że jest problem z zaparkowaniem pojazdów przez melomanów podczas wydarzeń artystycznych. Dodatkowo utrzymanie tego parkingu wiąże się z naprawdę olbrzymimi kosztami. To jest około 600 tys. zł rocznie. Docelowo parking ma pełnić trzy podstawowe funkcje. Pierwszą obsługi klientów filharmonii i to jako funkcja podstawowa. Drugą - jednego z parkingów buforowych dla centrum. Trzecią - zapewnienia możliwości postojów abonamentowych dla mieszkańców okolicznych budynków i do realizacji tych celów konieczne jest wprowadzenie odpłatności za postój. Ten przetarg jest w tej chwili realizowany przez filharmonię, na obsługę. Wiem, że zgłosiło się dwóch oferentów i te propozycje administrowania są bardzo korzystne finansowo. Dalej radna pytała o miejsce dla zaparkowania dla wszystkich pozostałych mieszkańców poza strefą. Takie miejsca można wskazać, ale nie w strefie płatnego parkowania, tylko na parkingach zarządzanych przez OSiR, czyli to byłby np. parking przy Parku 111, na ulicy Hejmanowskiej, przy bibliotece oraz taką funkcję mógłby pełnić parking na razie w strefie przy ulicy Nadbrzeżnej, ale do tego by musiała być wyłączona ta ulica ze strefy płatnego parkowania. Ostatnie pytanie radnej dotyczyło zagospodarowanie podwórek, żeby tam wprowadzić parkowanie i tu płynnie przejdę łącznie z odpowiedzią na pytanie radnej Pauliny Szymotowicz. Faktycznie, musimy pomyśleć o takiej wspólnej koncepcji, żeby podwórka nie stanowiły wyłącznie parkingowiska, bo tego byśmy chcieli jak najbardziej uniknąć. Powinny pełnić taką funkcję obsługi jak podwórka na wszystkich innych osiedlach, czyli powinna być i część rekreacyjna i część zielona, nawet z akcentem na właśnie zagospodarowanie w ten sposób podwórek, bo taka

jest ich główna funkcja, ale można również znaleźć tam miejsca parkingowe, bo już w tej chwili odbywa się parkowanie na podwórkach. Pytanie, to właściwie teza była radnego Rafalskiego. Przyjmuje to do wiadomości. On popierał wniosek radnej Bejnar-Bejnarowicz i dostałem tutaj taki tajny kod od Pani Prezydent. Mecz. Nie wiem co to znaczy, ale z mojej strony to wszystko.

Robert Surowiec – zastanawiam się nad autopoprawką, bo ona bardzo dobrze brzmi, żeby za samochody służbowe wykupywać bilety. Tylko to będzie powodowało, nie powiem bałagan, ale dużo pracy administracyjnej. Czyli pracownik, który dużo się porusza będzie musiał wystąpić o zaliczkę, następnie zbierać te bileciki, następnie iść do przełożonego, który mu to podpisze, następnie iść do skarbnika, żeby te pieniądze odzyskać i to wszystko wpłynie do kasy miasta. Więc robimy dużo zamieszania po to, żeby to ładnie wyglądało. Ale jeśli Pan uważa, że pracownicy urzędów mają tyle czasu, żeby to robić, to nie będę z tym dyskutował. Druga rzecz, chciałem przeprosić, bo w poprzedniej mojej wypowiedzi powiedziałem, że na stronie miasta nie ma życiorysów honorowych obywateli miasta. Wprowadziłem Państwa w błąd, są. Przepraszam serdecznie.

Jacek Szymankiewicz – od razu mówię, że to chodzi tylko o samochody służbowe. To są bardzo rzadkie sytuacje, że samochody służbowe parkują w strefie płatnego parkowania.

Robert Anacki – prosiłbym o szybką odpowiedź, bo próbowałem zrozumieć tą poprawkę, którą proponował Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej. Chodzi o załącznik nr 3 do uchwały. W tabeli punkt 6 otrzymuje brzmienie "...” i mamy zwiększanie tych stawek dla kolejnych aut i to związanie rozumiem pod mieszkańców pod konkretnym adresem? Czyli będziemy motywować ludzi do tego, aby na wnuczka, córkę i tak dalej. Teraz będzie kolejny Urząd nas obciążał. Mam takie poczucie, że robimy takiego potworka legislacyjnego. Tych warunków, tabelek itd., tyle wprowadzamy, chciałbym zapytać jak to jest skuteczne pod jednym adresem i jak to się ma też do tego, że np. promujemy rodziny wielodzietne itd.? Coraz więcej osób porusza się jednak samochodami i dorosłe już dzieci np. studiują w Gorzowie, chcemy tego i np. w tej sytuacji jak to się ma do tego, że pod tym samym adresem, np., ta sama osoba, czyli rodzic, będzie miał nie wiem dwa, trzy samochody dla dziecka i nie będzie mógł abonamentu mu wykupić? Bo to trochę takie wyganianie mieszkańców, rozumiem do autobusów, ale nie wszyscy chcą nim jeździć i odbierania im możliwości decydowania. Jak to jest skuteczne? Czy macie Państwo jakieś dane, że ci ludzie rejestrując te drugie, trzecie samochody, rejestrują je na siebie pod tym samym adresem? Jaki to będzie miało wpływ do budżetu? I czy nam jest potrzebne takie warunkowanie i wprowadzanie takich zapisów? Czy jakieś skutki ekonomiczne zostały policzone na dzień dzisiejszy?

Piotr Wilczewski – tak krótko tutaj z takim małym apelem. Jeszcze raz powtórzę od Prezydenta i Sekretarza Miasta, że jako tutaj osoby stojące na czele największego przedsiębiorstwa w centrum miasta, gdzie pracują setki osób i które poruszają się komunikacją miejską albo autami, to apeluję jeszcze raz, żeby tutaj być może w przemyśle zrobić łazienki i szatnie dla pracowników, żeby oni mieli komfortowe warunki, mogli dojechać rowerem do pracy, mogli się przebrać i w odpowiednich, że tak powiem, warunkach po porannej toalecie przystąpić do pracy, bo jednak myślę, że nie kto inny jak Urząd Miasta powinien świecić przykładem i wskazywać dobre rozwiązania dla innych przedsiębiorców, którzy powinni zachęcać swoich pracowników do jazdy rowerem do pracy.

Jan Kaczanowski – jak mówimy o tym obiekcie po byłej przemyśle, to chcę powiedzieć, że znam ten obiekt jak mało kto i tam łazienki są, fajne pryszniczki, tylko trzeba to oczywiście wyremontować.

Jacek Szymankiewicz – odpowiadając na pytanie radnego Anackiego, chcę wyjaśnić, że przy wprowadzaniu tej polityki transportowej chodzi o to, żeby zrównoważyć różne środki transportu. W tej chwili ok. 10tys. mieszkańców, czyli to jest jakieś 10%, 10tys. mieszkańców korzysta z komunikacji publicznej, centrum jest bardzo dobrze skomunikowane komunikacją publiczną. W związku z tym oczywiście chcemy troszkę motywować do tego, żeby nie kupować kolejnych samochodów i rejestrować ich w centrum. Wyjście naprzeciw tej zmianie proponowanej przez Koalicję Obywatelską jest wynikiem analizy liczby zarejestrowanych samochodów już w centrum. W związku z tym chcemy usankcjonować ten stan, który jest,

ale nie pogłębiać tego problemu komunikacyjnego ze znalezieniem miejsca do zaparkowania i wymusić rotację samochodów w centrum.

Jan Kaczanowski – czy w tym punkcie porządku obrad ktoś chciał z Państwa jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłaszających się. Zamykam dyskusję, przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez Klub Radnych Koalicja Obywatelska, to jest jednorazowe głosowanie blokiem.

Głosowano w sprawie:

poprawek do projektu uchwały na druku nr 727 zgłoszonych przez KR KO.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 5, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (19)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

PRZECIW (5)

Robert Anacki, Alicja Burdzińska, Halina Kunicka, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski

NIEOBECNI (1)

Piotr Paluch

Jan Kaczanowski – stwierdzam, że poprawka została przyjęta, przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały wraz z przegłosowaną poprawką.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 727 – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania w Gorzowie Wielkopolskim, stawek opłat za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, określenia wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania wraz z poprawką.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 6, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18)

Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

PRZECIW (6)

Robert Anacki, Alicja Burdzińska, Halina Kunicka, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Maria Surmacz

NIEOBECNI (1)

Piotr Paluch

Podjęta uchwała w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania w Gorzowie Wielkopolskim, stawek opłat za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, określenia wysokości opłat dodatkowych oraz sposobu ich pobierania, stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Ad.21 Druk nr 728 – podjęcie uchwały w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 31 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 728 – podjęcie uchwały w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (1)

Piotr Paluch

Podjęta uchwała w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody, stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Ad.22 Druk nr 729 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr L/577/2017 Rady Miasta Gorzowa Wlkp. z dnia 30 sierpnia 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. dla obszaru położonego na południe od węzła drogi ekspresowej S-3 pomiędzy Kanałem Siedlickim, ul. Niwicką a ul. Kasprzaka.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 33 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 729 - podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr L/577/2017 Rady Miasta Gorzowa Wlkp. z dnia 30 sierpnia 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. dla obszaru położonego na południe od węzła drogi ekspresowej S-3 pomiędzy Kanałem Siedlickim, ul. Niwicką a ul. Kasprzaka.

Wyniki głosowania

ZA: 22, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (22)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (2)

Marcin Kurczyna, Paulina Szymotowicz

NIEOBECNI (1)

Piotr Paluch

Podjęta uchwała w sprawie zmiany Uchwały Nr L/577/2017 Rady Miasta Gorzowa Wlkp. z dnia 30 sierpnia 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. dla obszaru położonego na południe od węzła drogi ekspresowej S-3 pomiędzy Kanałem Siedlickim, ul. Niwicką a ul. Kasprzaka, stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Ad.23 Druk nr 730 – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego na północ od ulicy Szczecińskiej.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 35 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 730 – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego na północ od ulicy Szczecińskiej.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (1)

Piotr Paluch

Podjęta uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wielkopolskiego dla obszaru położonego na północ od ulicy Szczecińskiej, stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Ad.24 Druk nr 731 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów dzierżawy gruntów rolnych, z dotychczasowymi dzierżawcami.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 37 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Gospodarki i Rozwoju.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 731 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów dzierżawy gruntów rolnych, z dotychczasowymi dzierżawcami.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (1)

Piotr Paluch

Podjęta uchwała w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów dzierżawy gruntów rolnych, z dotychczasowymi dzierżawcami, stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Ad.25 Druk nr 697 – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy rondo Wolontariuszy.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały wszyscy radni otrzymali. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 39 do protokołu, opinia Prezydenta do projektu uchwały stanowi załącznik nr 40 do protokołu. Ponadto projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Kultury, Sportu i Promocji.

Alicja Burdzińska – postaram się bardzo szybko. Pokornie apeluję żebyście nie wstrzymywali się od głosu, bo nie wyobrażam sobie nikogo tutaj na sali kto byłby przeciwny tej nazwie. Nie muszę tłumaczyć jak ważnym dla nas wszystkich jest wolontariat. Proponuje nazwać Rondo Wolontariuszy, ponieważ to nie fundacje stanowią o ich wartości ale ludzie, którzy pracują w tych fundacjach. Proponuję wykorzystać również tą sytuację i wprowadzić tradycję w naszym mieście- 5 grudnia jest ustanowiony Dzień Wolontariusza. Proponuję w tym momencie tego dnia zwracać co roku uwagę na ludzi, którzy swoją pracę, swoje talenty, swój czas poświęcają bez zapłaty dla innych. Wiem, że tutaj Prezydent będzie wnioskował, aby to rondo nazywało się Rondem Wolności, ale apeluję do Państwa. Wolność mamy, dzisiaj jest inny czas, dzisiaj nieraz dobra wola, pomoc stanowi o życiu drugiego człowieka.

Grażyna Wojciechowska – zostawmy politykę w spokoju. Potwierdzam to co powiedziała przed chwilą radna Alicja Burdzińska. Są rzeczy, które się zdewaluowały, niech będzie Rondo Wolontariatu. Przypominam Państwu jakie były próby polityczne, że nie wolno WOŚP-u, nie wolno tamtego. Coraz mniej mamy ludzi, którzy chcą działać społecznie i charytatywnie. Potrzebujemy coraz więcej, bo dzieje się źle. Im więcej mamy ludzi z pasją, to lepiej jest dla tych potrzebujących. Wspieram i proszę o poparcie, niech to będzie Rondo Wolontariatu.

Jacek Wójcicki – przekazana przeze mnie opinia jest opinią przede wszystkim Komisji do Spraw Nazewnictwa i komisja wyraziła tą negatywną opinię dlatego, że była wcześniej nadana, czy przygotowana nazwa Ronda Wolności. Natomiast oczywiście ja popieram również Państwa inicjatywę dla inicjatywy Ronda Wolontariuszy.

Jan Kaczanowski – to jest opinia tylko Komisji do Spraw Nazewnictwa, a Rada może głosować tak jak uważa. Czy w tym punkcie ktoś jeszcze chciał zabrać głos? Nie widzę. Zamykam dyskusję. Przystępujemy do głosowania.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 697 – podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy rondo Wolontariuszy.

Wyniki głosowania

ZA: 22, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (22)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska

PRZECIW (1)

Robert Surowiec

BRAK GŁOSU (1)

Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (1)

Piotr Paluch

Podjęta uchwała w sprawie nadania nazwy rondo Wolontariuszy, stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Ad.26 Druk nr 721 – podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi.

Jan Kaczanowski – poinformował, że projekt uchwały z inicjatywy Komisji Skarg, Wniosków i Petycji wszyscy radni otrzymali.

Głosowano w sprawie:

Druk nr 721 – podjęcie uchwały w sprawie przekazania skargi.

Wyniki głosowania

ZA: 24, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (24)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Przemysław Granat, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

NIEOBECNI (1)

Piotr Paluch

Podjęta uchwała w sprawie przekazania skargi, stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Ad.27 Informacja o stanie realizacji uchwał Rady Miasta.

Jan Kaczanowski – poinformował, że informację o stanie realizacji uchwał Rady Miasta wszyscy radni otrzymali i stanowi załącznik nr 43 do protokołu. W związku z brakiem chętnych do dyskusji w tym punkcie porządku obrad proponuję zapis, że Rada Miasta przyjęła informację o stanie realizacji uchwał Rady Miasta do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.28 Przyjęcie protokołu z XXXVII sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Jan Kaczanowski – czy radni mają uwagi lub pytania do protokołu z XXXVII sesji Rady Miasta?

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z XXXVII sesji Rady Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Wyniki głosowania

ZA: 23, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (23)

Robert Anacki, Marta Bejnar - Bejnarowicz, Patryk Broszko, Alicja Burdzińska, Jan Kaczanowski, Krzysztof Kochanowski, Anna Kozak, Halina Kunicka, Marcin Kurczyna, Albert Madej, Tomasz Manikowski, Sebastian Pieńkowski, Tomasz Rafalski, Oskar Serpina, Jerzy Sobolewski, Jacek Sterzeń, Maria Surmacz, Robert Surowiec, Jerzy Synowiec, Paulina Szymotowicz, Piotr Wilczewski, Grażyna Wojciechowska, Radosław Wróblewski

BRAK GŁOSU (1)

Przemysław Granat

NIEOBECNI (1)

Piotr Paluch

Ad.29 Sprawy różne, wolne wnioski.

Grażyna Wojciechowska – dziękuje za pomoc w bezpiecznych wakacjach i zapraszam koleżanki, kolegów radnych, pracowników urzędu na XVI Konferencję Kobiet: hołd tym, którzy narażając własne zdrowie i życie niosą pomoc lubuszanom w czasie covid-19. To jest pokłon, szacunek i zdrowie i to jest najważniejsze.

Ad.30 Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta – Jan Kaczanowski zamyka obrady XXXVIII sesji Rady Miasta dziękując radnym za udział.

**Przewodniczący Rady Miasta
(-)
Jan Kaczanowski**

Przygotowały:
Barbara Szkudlarek
Małgorzata Matuszek
Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl